

KŁAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK



LATO W SUŁKOWICACH





II Nagroda Wektory współpracy



24 Lipca

71 rocznica pacyfikacji



25 lat

ślubów zakonnych w Rudniku





MAŁOPOLSKIE
WEKTORY
WSPÓŁPRACY

Po raz drugi nagroda dla Sułkowic

Samorząd Gminy Sułkowice po raz drugi został nagrodzony za współpracę ze stowarzyszeniami. Nagrodę Małopolskich Wektorów Współpracy 2014 burmistrz Piotr Pułka otrzymał z rąk marszałka Małopolski Marka Sowy w czwartek 3 lipca na Forum Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów MISTiA. Sułkowice otrzymały drugie miejsce i drugi w ciągu ostatnich trzech lat medal Małopolskich Wektorów Współpracy.

W konsekwencji tej nagrody, by podziękować stowarzyszeniom za ich pracę i współpracę z gminą, a także by przekazać członkom stowarzyszeń monografię „Stowarzyszeni możemy więcej” – burmistrz Piotr Pułka zaprosił członków organizacji na spotkania zorganizowane dla nich w każdej miejscowości naszej gminy.

Czytaj str. 2

Kanikuła i imprezowe lato

Letnie igrze w naszej gminie rozpoczęły się od pikników szkolnych i festynów organizowanych w różnych naszych miejscowościach. Później nastąpiły bardzo udane Dni Sułkowic, kiedy to nawet pogoda sprzyjała organizatorom, robiąc dziurkę w niebie pełnym chmur, by nad Sułkowicami i stadionem panowała piękna letnia aura.

Czytaj str. 10

Imprezowe lato trwa, a pogoda zwiariowana – od upałów, podczas których kończy się już skala na termometrze, po ulewne, gwałtowne deszcze i burze, które – jak to letnie burze – następują nagle i mijają wkrótce. Tropikalne upały wyganiają kogo się da nad zalew. Tam woda dla ochłody. Mierzyl ją temperaturę 20 lipca – w basenie przy ratownikach było 23 stopnie. Różnica temperatur nie grozi udarem. I ważna wiadomość.:

Robione w tym roku przed sezonem badania potwierdzają, że; woda w zalewie jest czysto. Można się kąpać.

Ratownicy czuwają nad bezpieczeństwem kąpiących się codziennie od godz. 10⁰⁰ do 18⁰⁰.

Prowadzą też zajęcie profilaktyczne dla dzieci we wtorki i czwartki od 9¹⁵ do 10⁰⁰.

Ponadto w „Klamrze” znajdują Państwo co nieco o letnim wypoczynku dzieci i wyjazdach wakacyjnych dofinansowywanych przez gminę. Kilkadziesiąt dzieci z gminy „zaliczyło” wyjazdy wypoczynkowe, a i szkoleniowe w przypadku sportowców i strażaków. Wrócili zachwyceni.

Czytaj str. 15-17

Gratulujemy sportowcom

Mają się czym chwalić nasze kluby sportowe. Sukcesy u progu lata odnotowały piłkarki ręczne Gościbi (juniorki i oldbojki), z medalami wrócili do Sułkowic zawodnicy judo z Katany, awanse ligowe wywalczyli juniorzy LKS Cisy z Harbutowic i seniorzy LKS Rudnik.

Miejmy nadzieję, że ożywiony duch sportowy przez Mundial będzie i u naszych piłkarzy owocował sukcesami. Póki co – upał nie upał – na stadionie przy gimnazjum wciąż ktoś trenuje.

Czytaj str. 18 i 19

Podkówka już karmi

Restauracja Spółdzielni Społecznej „Podkówka” w dawnym internacie w Sułkowicach została już oficjalnie otwarta, poświęcona i zarobiła sobie na niejedno błogosławieństwo amatorów smacznych i tanich obiadów. Spółdzielnia dojechała na start – oprócz unijnych pieniędzy – duży kredyt zaufania społecznego, bardzo dobrą prasę, a nawet występowała wraz z burmistrzem w TVP Kraków. Wczoraj jeszcze bezrobotne, dziś pracownice „Podkówki” uwijają się jak w ukropie (a często dosłownie w ukropie), by udowodnić, że było warto.

Czytaj str. 9

Gmina Sułkowice na 46. miejscu w Polsce

Rok temu cieszyliśmy się, że gmina Sułkowice uplasowała się w pierwszej „setce” gmin w Polsce w rankingu „Rzeczpospolitej”. W tym roku przeskoczyliśmy o połowę stawki. Jesteśmy na 46. miejscu! Pod uwagę brane były w dwóch etapach 602 gminy miejsko-wiejskie (bo tyle ich mamy w Polsce).

Ranking ten nie jest plebiscytem, więc nie zależy od smsów, ani subiektywnych opinii zwolenników i oponentów. „Rzeczpospolita” tworzy go w oparciu o twarde dane, m.in. z Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Regionalnej Izby Obrachunkowej. Pod lupę kapituły poszły takie parametry, jak sprawność zarządzania, dochody, wydatki, pozyskane środki unijne, zobowiązania i dochody, nakłady na inwestycje, gospodarkę mieszkaniową, wydatki na promocję, zarządzanie edukacją, współpraca z organizacjami pozarządowymi, liczba nowych podmiotów gospodarczych, polityka prorodzinna, innowacyjność itd. Wszystkie te dane są przeliczane w złotychkach na osobę lub w procentach.

Czytaj na str. 2 i 3

Tylko dla ambitnych

Są takie wydarzenia, których adresatami są wyłącznie ludzie ambitni, gotowi wciąż udowodniać, że człowiek może przekraczać własne granice i ograniczenia – i na dodatek doskonale się z tym czuć. Do takich wydarzeń należy np. Memoriał im. Tadeusza Piekarsza dla osób niepełnosprawnych – bieg i konkurencje towarzyszące rozgrywane w DPS w Harbutowicach już od 8 lat.

Czytaj str. 11

Należy do nich także – tym razem dla osób niezwykle sprawnych – Aquathlon – bardzo wy-czerpująca konkurencja łącząca pływanie i bieg. W tym roku po raz drugi aquathlon gościł na sułkowskim zalewie dzięki KS Delfin.

Czytaj str. 19

Nie lada samozaparciem musieli się też wykazać uczestnicy V rowerowej pielgrzymki z Sułkowic na Jasną Górę.

Czytaj str. 15

Gmina Sułkowice przeskoczyła połowę stawki

46. gmina w Polsce w rankingu „Rzeczpospolitej”

Rok temu cieszyliśmy się, że gmina Sułkowice uplasowała się w pierwszej „setce” gmin w Polsce w rankingu „Rzeczpospolitej”. W tym roku przeskoczyliśmy o połowę stawki. Jesteśmy na 46. miejscu!

Jak powstawał ranking?

Do udziału w tym rankingu nikt nikogo nie zgłasza. Badane są wszystkie gminy w kat. gmin wiejskich, miejskich i miejsko-wiejskich oraz miast na prawach powiatu. Po pierwszym etapie ogólnym do drugiego etapu kwalifikowane są gminy, które są badane szczegółowo. Tak więc już wejście do drugiego etapu jest dobrym świadectwem dla gmin, które przeszły. Z 602 gmin sklasyfikowanych w rankingu w naszej kategorii gmin miejsko-wiejskich do drugiego etapu przeszło 250. Wśród tych 250 gmina Sułkowice jest na miejscu

46. Analiza tabeli z wynikami pokazuje, że wyprzedziliśmy takie znane, wysoko notowane i wielokrotnie nagradzane ośrodki jak Dąbrowa Tarnowska (49 miejsce), Nowy Targ (57), Wisła (66), Stalowa Wola (73), Ustrzyki Dolne (74), Ogrodzieniec (96) czy Lidzbarsk Warmiński (98). Wiele z tych miejscowości to znane nie od dzisiaj hity turystyczne, co niewątpliwie pomaga im w osiągnięciu dobrych efektów finansowych i inwestowanie w rozwój gospodarczy. My nie dość, że jesteśmy niewielką gminą, to na dodatek dopiero budujemy swoją markę. Wyniki rankingu z ostatnich lat pokazują, że czyni to skutecznie.

Skąd ten sukces?

Tegoroczny wynik w rankingu jest więc dobrym zwieńczeniem serii nagród i wyróżnień, które w ostatnich latach otrzymała nasza gmina. Wystarczy tylko przypomnieć kilka z nich z ostatnich dwóch lat, jak m.in. Wektory Współpracy 2012 i 2014, nagroda „Przyjazna Wieś” 2013, wyróżnienie Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej 2013, wyróżnienie Nagrody Obywatelskiej Prezydenta RP 2014. Kto miałby wątpliwości, czy nagrody te były zasadne, temu wyniki rankingu powinny je całkowicie rozwiać. Postawienie na ak-



MAŁOPOLSKIE **Wektory Współpracy po raz drugi**

WEKTORY
WSPÓŁPRACY

Między Tarnowem i Nowym Targiem

Gmina Sułkowice po raz drugi została nagrodzona za współpracę ze stowarzyszeniami. Nagrodę Małopolskich Wektorów Współpracy 2014 burmistrz Piotr Pułka otrzymał z rąk marszałka Małopolski Marka Sowy w czwartek 3 lipca na Forum Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów MISTiA. Sułkowice otrzymały drugie miejsce i drugi w ciągu ostatnich trzech lat medal Małopolskich Wektorów Współpracy.

Po raz pierwszy gmina otrzymała ten tytuł w 2012 roku, zwyciężając w liczonym gronie małopolskich Jednostek Samorządu Terytorialnego (gminy, miasta, powiaty). Jako zwycięzca – zgodnie z regulaminem – Sułkowice nie mogły brać udziału w konkursie w roku następnym, za to burmistrz Piotr Pułka był członkiem kapituły konkursowej. W tym roku Sułkowice otrzymały II nagrodę Małopolskich Wektorów Współpracy. Zwyciężyło Miasto Tarnów, a na trzecim miejscu ocenione zostało Miasto Nowy Targ.

Laureat dwa razy z rzędu

Prezentując dokonania gminy Sułkowice podczas wręczenia nagród, wicedyrektor Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji Anatol Władysław podkreślał rolę Sułkowic jako małopolskiego lidera współpracy ze stowarzyszeniami. Nie zdarzało się w historii konkursu, żeby ten, kto zdobył pierwsze miejsce przy kolejnym możliwym starciu znów był w gronie nagrodzonych. W przypadku tej gminy tak się zdarzyło, gdyż nagrodzone zostały nowe rozwiązania wprowadzone (m.in. Wiel-



Ogłoszenie wyników konkursu Małopolskie Wektory Współpracy 2014

kanocne spotkania stowarzyszeń, monografia NGO's na terenie gminy „Stowarzyszeni możemy więcej”) przez gminę oraz rozwijanie i wzbogacanie form istniejących.

W tegorocznej edycji przyznano także trzy wyróżnienia: dla Urzędów Miasta w Rabce Zdrój i Bochni oraz dla Urzędu gminy w Łużnej.

Sól społeczeństwa obywatelskiego

Dziękując w imieniu nagrodzonych i wyróżnionych, wiceprezydent Tarnowa Krystyna Latała mówiła o tym, jak ważne są stowarzyszenia w przestrzeni publicznej. Nazwała je „solą społeczeństwa obywatelskiego”. Wskazywała też,

jak sprawnie potrafią one zagospodarować puste miejsca w przestrzeni publicznej – oczywiście przy stworzeniu odpowiedniego klimatu przyjaznego dla stowarzyszeń oraz dogodnych warunków działania i rozwoju. Włodarze nagrodzonych i wyróżnionych gmin zgodnie twierdzą, że otrzymane laury są wspólnym dorobkiem gminy i organizacji – efektem wspólnej pracy na co dzień.

Skład Kapituły Konkursowej

Małopolskich Wektorów Współpracy 2014: Anatol Władysław – Zastępca Dyrektora MISTiA, Przewodniczący Kapituły, Agata Błahuciak – sekretarz Województwa Małopolskiego, dr Ewa Bogacz-Wojtanowska – Instytutu Spraw Publicznych UJ, Małgorzata Bywaniś-Jodlińska – Dyrektor Generalny Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Ewa Groń – przedstawiciel Grupy TAURON Dystrybucja SA – sponsor Konkursu, Jan Golonka – Starosta nowosądecki Zwycięzca VI edycji konkursu, dr hab. prof. UP Janusz Majcherek – z Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego, ks. Adam Parszywka – z Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego „Młodzi Światu”, Renata Poreda – Małopolska Rada Pożytku Publicznego, Stowarzyszenie „Wiosna”. (awz)

tywność obywatelską, troska o aktywizację środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym, dbałość o zrównoważony rozwój wszystkich miejscowości gminy przy jednoczesnym skutecznym i sprawnym pozyskiwaniu środków unijnych na inwestycje w gminie okazuje się skuteczną strategią rozwoju gminy.

Nawiasem mówiąc

Kiedy mieszka się i pracuje lub uczy w jakimś miejscu, wiele rzeczy uważa się za normalne i oczywiste. Zwraca się uwagę raczej na to, co jeszcze jest do zrobienia, na to, czego brakuje. Wystarczy jednak wyjechać w inne miejsca, by zobaczyć ze zdziwieniem, że to, co u nas jest standardem, gdzie indziej potrafi być niedoścignętym marzeniem, jak np. poziom organizacja pomocy społecznej łącznie z pisaniem i realizowaniem autorskich projektów finansowanych z UE, stopień skanalizowania i zwodociągowania gminy, ilość dróg wyposażonych w chodniki, odsetek dzieci uczęszczających do gminnych przedszkoli, perfekcyjna organizacja świetlicy środowiskowej, skala zaangażowania gminy w funkcjonowanie i rozwój organizacji pozarządowych, czy... poziom wyposażenia gminnych szkół, łącznie z tablicami interaktywnymi. Przy tym gminne finanse mają się całkiem dobrze, a duże inwestycje są systematycznie prowadzone.

A wszystko to z budżetem własnym (nie licząc oczywiście pozyskanych pieniędzy) na poziomie ok. 35 mln zł, z czego około połowę pochłania utrzymanie placówek oświatowych.

Wzrost 13 LIPCA 2014

RANKING NAJLEPSZYCH

10. jubileuszowa edycja

Lokalni liderzy nagradzani

RANKING I W tym roku „Rz” dodatkowo wyróżniła samorządy, które w minionej dekadzie stale zajmowały wysokie pozycje w rankingu. Były to: Poznań wśród dużych miast, Dzierżoniów w kategorii gmin miejsko-wiejskich oraz ex aequo Świdnica i Zabierzów wśród gmin wiejskich.

Gratulujemy sąsiadom

Z najbliższego sąsiedztwa wyprzedziła nas gmina Sucha Beskidzka na 41. miejscu oraz Gmina Dobczyce na miejscu 16. Dobczyce zostały też sklasyfikowane na 4. miejscu w rankingu najlepszych gmin ostatniego 10-lecia. To wielki sukces samorządów tej gminy wszystkich kadencji ostatnich 10 lat, ale jego głównym inżynierem jest niewątpliwie burmistrz Marcin Pawlak. Na stronie internetowej gminy Dobczyce napisano:

Ciekawym spostrzeżeniem jest fakt, że na czele 13 gmin – finalistów rankingu dziesięciolecia (na 15 wylonionych finalistów w trzech kategoriach) stoją reprezentanci, którzy co najmniej trzecią kadencję sprawują funkcję prezydenta, burmistrza, czy wójta, wśród nich również Marcin Pawlak – burmistrz Gminy i Miasta Dobczyce. Okazuje się, że wieloletnie przywództwo (5 kadencji burmistrza z czteroletnią przerwą na pracę w Zarządzie Województwa Małopolskiego) daje dobre rezultaty i pozwala na konsekwentną realizację przyjętej strategii. Dzięki dalekiej perspektywie, prowadząc racjonalną politykę, można wiele osiągnąć, czego przykładem są liczne inwestycje.

Kapituła konkursowa

Wiarygodność rezultatów rankingu gwarantuje również swoim autorytetem profesjonalny skład kapituły konkursowej. W tym roku w jej skład weszli: prof. Jerzy Buzek – poseł Parlamentu Europejskiego i jego przewodniczący (2009-2012), premier RP (1997-2001), pomysłodawca rankingu 10 lat temu; Zygmunt Berdychowski – przewodniczący Forum Ekonomicznego w Krynicy; Piotr Galas – dyrektor departamentu klienta sektora publicznego PKO BP; Adam Kowalewski – przewodniczący Rady Nadzorczej Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej; Hanna Majszczyk – podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów; Andrzej Porawski – dyrektor biura Związku Miast Polskich; Paweł Tomczak – dyrektor biura Związku Gmin Wiejskich RP; Jerzy Stępień – przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego Senatu, b. prezes Trybunału Konstytucyjnego; Stanisław Sudak – zastępca dyrektora Departamentu Koordynacji Strategii i Polityki Rozwoju w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju oraz Anna Cieślak-Wróblewska – dziennikarka działu ekonomicznego „Rzeczpospolitej”, specjalizująca się w tematyce samorządowej.

(awz)

| Poz. 2014 | Poz. 2013 | Nazwa | Województwo | Ocena jakości gminy | | | Wzrost (w % na osobę) | Wzrost (w % na miedź) | Pozycja w rankingu (w % na osobę) | Liczba osób zatrudnionych w gminie | Wzrost wydatków na organizację państwową (w % na osobę) | Wydatki na gospodarkę mieszkaniową (w % na osobę) | Wydatki na utrzymanie ogólnego (w proc.) | Nowa paleniska gospodarcze * | Liczba miejsc w % |
|-----------|-----------|--------------------|--------------------|---------------------|-----------------------|----------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------------------|------------------------------------|---|---|--|------------------------------|-------------------|
| | | | | suma punktów | za sytuację finansową | za zarządzanie | | | | | | | | | |
| 1 | | Krasnostaw | lubelskie | 63,11 | 28,51 | 34,60 | 2,853 | 2,628 | 351 | 20,7 | 9,93 | 177 | 0,94 | 8 | 19,6 |
| 2 | | Karpacz | dolnośląskie | 61,62 | 33,86 | 27,77 | 7,295 | 6,857 | 1,619 | 49,7 | 0,68 | 284 | 2,23 | 17 | 5,0 |
| 3 | 53 | Polanica-Zdrój | dolnośląskie | 60,53 | 36,08 | 24,45 | 4,262 | 3,792 | 232 | 23,3 | 0,46 | 326 | 1,18 | 8 | 6,7 |
| 4 | 39 | Błonie | mazowieckie | 59,42 | 29,72 | 29,70 | 3,768 | 3,566 | 81 | 22,5 | 2,16 | 275 | 0,69 | 9 | 21,0 |
| 5 | | Ustka | pomorskie | 59,26 | 30,55 | 28,73 | 3,555 | 3,452 | 406 | 27,0 | 0,80 | 196 | 1,74 | 7 | 16,4 |
| 6 | 18 | Mszczonów | mazowieckie | 58,96 | 26,43 | 32,53 | 4,194 | 4,261 | 169 | 41,4 | 1,80 | 114 | 0,93 | 6 | 11,6 |
| 7 | 91 | Golańcz | wielkopolskie | 58,63 | 34,93 | 23,70 | 3,383 | 3,223 | 89 | 22,4 | 0,70 | 22 | 0,25 | 2 | 8,6 |
| 8 | 16 | Zator | małopolskie | 58,35 | 28,94 | 29,41 | 3,543 | 3,100 | 596 | 54,7 | 0,74 | 270 | 1,49 | 7 | 9,3 |
| 9 | 23 | Goleniów | zachodniopomorskie | 58,08 | 30,21 | 27,87 | 3,236 | 3,429 | 111 | 46,9 | 1,31 | 142 | 0,36 | 10 | 35,4 |
| 10 | 11 | Krotoszyń | wielkopolskie | 58,04 | 28,16 | 29,87 | 2,766 | 2,811 | 96 | 50,9 | 1,41 | 89 | 0,34 | 8 | 40,9 |
| 11 | 15 | Pruszcz Gdański | pomorskie | 57,87 | 31,14 | 26,73 | 3,588 | 3,254 | 214 | 41,9 | 1,02 | 227 | 0,33 | 17 | 28,6 |
| 12 | 5 | Godzisz Mazowiecki | mazowieckie | 57,52 | 27,47 | 30,06 | 3,552 | 3,347 | 263 | 40,5 | 1,56 | 173 | 0,98 | 6 | 43,4 |
| 13 | | Węgliń | dolnośląskie | 57,51 | 35,66 | 21,85 | 3,004 | 2,982 | 137 | 30,8 | 1,46 | 103 | 0,12 | 10 | 8,7 |
| 14 | 30 | Głogów | dolnośląskie | 57,01 | 29,85 | 27,16 | 3,283 | 3,669 | 102 | 37,8 | 2,32 | 188 | 0,19 | 6 | 69,2 |
| 15 | | Błgoraj | lubelskie | 56,93 | 34,20 | 22,74 | 3,337 | 3,300 | 934 | 29,3 | 0,74 | 47 | 0,13 | 9 | 27,3 |
| 44 | | Żukowo | pomorskie | 52,44 | 32,64 | 19,80 | 3,277 | 3,223 | 70 | 35,2 | 0,72 | 3 | 0,11 | 9 | 31,4 |
| 45 | | Wyszaków | mazowieckie | 52,30 | 28,74 | 23,56 | 2,740 | 2,723 | 53 | 10,3 | 0,54 | 8 | 0,97 | 9 | 39,1 |
| 46 | 99 | Sukowice | małopolskie | 52,26 | 34,33 | 17,93 | 3,156 | 3,424 | 581 | 36,5 | 0,55 | 32 | 0,24 | 7 | 14,6 |
| 47 | | Kańczuga | podkarpackie | 52,12 | 29,33 | 22,79 | 2,611 | 2,817 | 81 | 18,1 | 1,04 | 185 | 0,07 | 5 | 12,6 |
| 48 | | Kargowa | lubuskie | 52,01 | 31,12 | 20,88 | 3,367 | 3,300 | 286 | 30,9 | 0,55 | 39 | 0,67 | 6 | 5,8 |
| 49 | | Oąbrowa Tamowska | małopolskie | 51,86 | 32,44 | 19,42 | 2,803 | 2,604 | 342 | 20,8 | 0,45 | 143 | 0,53 | 6 | 21,1 |
| 50 | 100 | Siewierz | śląskie | 51,61 | 32,21 | 19,40 | 3,519 | 3,061 | 675 | 21,1 | 0,70 | 8 | 0,43 | 7 | 12,2 |

Burmistrz podziękował Stowarzyszeniom

Wspólnymi siłami w Gminie Sułkowice



Spotkanie w Biertowicach 11 lipca w Gminnym Centrum Ekologicznym



Spotkanie w Harbutowicach 7 lipca w strażnicy OSP



Spotkanie w Krzywaczce 10 lipca w strażnicy OSP



Spotkanie w Rudniku 8 lipca w strażnicy OSP



Spotkanie w Sułkowicach 16 lipca w strażnicy OSP

fol. Anna Witajis Zdrzemicka

Książka o organizacjach pozarządowych w naszej gminie, wydana wczesną wiosną przez UM z dofinansowaniem z PROW, trafiła do członków stowarzyszeń.

W tym celu; po to, by osobiście podziękować stowarzyszeniom za ich pracę na rzecz społeczności lokalnych i całej gminy, burmistrz Piotr Pułka zorganizował spotkania we wszystkich naszych miejscowościach.

Jednocześnie przekazał radosną wiadomość o nagrodzie „Małopolskie Wektory Współpracy” dla Gminy Sułkowice.

O zamiarze wręczenia egzemplarzy książki członkom stowarzyszeń burmistrz Piotr Pułka mówił jeszcze podczas Wielkanocnych Spotkań Stowarzyszeń, na które zaproszeni byli prezesi i przedstawiciele poszczególnych organizacji. Otrzymana u progu lata nagroda dla gminy stała się dodatkowym argumentem. – Nagrodę otrzymał samorząd, ale jest ona wynikiem naszej wspólnej pracy. To jest także Państwa nagroda, nasza wspólna. Bardzo Wam za to dziękuję – mówił burmistrz. W ślad na tymi słowami do stowarzyszeń trafiają także kopie dyplomu nagrody. Doświadczenie sprzy dwóch lat, kiedy to Sułkowice były również laureatem tej nagrody – i stowarzyszenia również otrzymały kopie dyplomu – pokazuje, że organizacje bardzo sobie to cenią. Dyplomy Wektorów wiszą w ich siedzibach obok trofeów zdobytych indywidualnie przez każde z nich.

Podczas organizacji spotkań okazało się, że nie ma takiej fizycznej możliwości, by dało się zaprosić wszystkich członków stowarzyszeń i grup nieformalnych. Nie mamy w gminie aż tak dużej sali. Trzeba było zdecydować, do kogo zostaną skierowane imienne zaproszenia z gminy. O pomoc w wybraniu osób aktywnych, rzeczywiście działających w stowarzyszeniach organizatorzy zwrócili się do prezesów organizacji, rad parafialnych i rad rodziców. Oczywiście zaproszeni też byli sołtysi z radami sołeckimi i księża. Chodziło bowiem o uhonorowanie wszystkich form aktywności społecznej w naszej gminie.

Podczas organizacji spotkań okazało się też, że nie licząc grup kościelnych, rad sołeckich i rad rodziców, a jedynie same stowarzyszenia, mamy:

- w Biertowicach 3 stowarzyszenia, w których działa 80 osób;
- w Harbutowicach 6 stowarzyszeń, w których działa ponad 200 osób;
- w Krzywaczce 8 stowarzyszeń, w których działa ok. 230 osób;
- w Rudniku 6 stowarzyszeń, w których działa ponad 300 osób;
- w Sułkowicach 15 stowarzyszeń, w których działa prawie 1300 osób.

To już jest prawdziwa armia, od 10% do 20% społeczności. A jakie są efekty tej pracy? Za co te nagrody i podziękowania? Co my wszyscy w gminie z tego mamy?

Opowiedzi na te pytania udziela książka „Stowarzyszeni możemy więcej”, w której każde stowarzyszenie i jego działalność zostały opisane. Dostępna jest w bibliotece i wszystkich jej filiach na terenie gminy.

Ponadto na każde spotkanie przygotowana została w Urzędzie Miejskim prezentacja multimedialna przedstawiająca poszczególne miejscowości, ich atrybuty i niepowtarzalny klimat, stowarzyszenia działające na ich terenie, osiągnięcia i troski, z jakimi się borykają, a także aspiracje ludzi i plany na przyszłość. Każda z nich nosi tytuł: „Wspólnymi siłami u nas w...”. W ten sposób powstał jedyny w swoim rodzaju multimedialny folder gminy, który już wkrótce dostępny będzie także na stronie internetowej www.sulkowice.pl.

Stowarzyszeni licznie odpowiedzieli na zaproszenie. Przy kawie, herbacie i szarlotce z przyjemnością oglądali własne zdjęcia, odkrywali na nowo urok swoich miejscowości, komentowali, żartowali, wymieniali się uwagami i pobożnymi życzeniami, dziękowali burmistrzowi i sobie nawzajem. Wszędzie stowarzyszenia chciały też dołożyć coś od siebie. Przędowały gospodynie, które przygotowały prezentacje swoich rękodzieł, a w Harbutowicach nawet napiekły dodatkowego ciasta. Z kolei sekretarz gminy Małgorzata Dziadkowiec wraz z pracownikami przygotowali „wystawę” z wpisów do kronik gminy dotyczących odpowiednio: Biertowic, Harbutowic, Krzywaczki, Rudnika i Sułkowic. (awz)



71. rocznica pacyfikacji Sułkowic

Jak co roku 24 lipca uroczystą Mszą Świętą i składaniem wieńców pod pomnikiem uczciliśmy pamięć ofiar pacyfikacji miasta. Znacznie skromniej niż rok temu, gdy obchodziliśmy okrągłą rocznicę, ale godnie, przy odnowionym pomniku upamiętniającym ich męczeństwo i ofiarę.

W uroczystościach wzięły udział poczty sztandarowe: gminy, kombatancko-harcerski oraz strażacki OSP Sułkowice, a w Mszy Świętej w intencji pomordowanych i umęczonych przez okupanta uczestniczyły delegacje gminy, rady miejskiej, gminnych jednostek organizacyjnych oraz firm i stowarzyszeń z Sułkowic.

Mszę Świętą koncelebrowali ks. dziekan Edward Antolak i ks.

Leszek Dyląg, podkreślając, jak ważna jest pamięć i wdzięczność tym, którzy poświęcili życie, byśmy dziś mogli żyć w pokoju i cieszyć się możliwościami, które im nie były przeciw dane. Ta ofiara się nie „przedawnia”, a wdzięczność powinna trwać i tworzyć etos kolejnych pokoleń mieszkańców Sułkowic.

Uczestnicy celebry przeszli później pod pomnik, gdzie złożyli

wieńce i zapalili znicze, a następnie spotkali się w sali samorządowej w Starej Szkole, by przy skromnym słodkim poczęstunku spędzić wspólnie wieczór, rozmawiając o historii naszego miasta, jego jej przeszłości i o sprawach bieżących.

Pomnik został w ostatnich miesiącach odremontowany i zakonserwowany. Oczyszczono kamień bryły i oraz wykonano nowe schody oraz posadzkę postumentu. (red.)

Sesja rady miejskiej 26 czerwca

Absolutorium dla burmistrza

Główną uchwałą sesji 26 czerwca było udzielenie burmistrzowi absolutorium z wykonania budżetu za 2013 rok. Zarówno wykonanie budżetu, jak i informacja o stanie mienia komunalnego zyskały pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, komisji Rady Miejskiej i Komisji Rewizyjnej R.M. W konsekwencji Rada udzieliła burmistrzowi Piotrowi Pułce absolutorium przy 4 głosach przeciwnych i dwóch wstrzymujących.

Wydatki budżetu w 2013 roku wyniosły 49.822.511,98 zł. Z kwoty tej wydatki majątkowe to kwota 14.949.516,13 zł, w tym na program zaopatrzenia w wodę i odprowadzenia ścieków, dofinansowywa-

ny z funduszy UE – 8.429.713,87 zł, a na wydatki bieżące w oświacie wydatkowano 17.950.773,88 zł (przy subwencji oświatowej z budżetu państwa w wys. 11.353.043 zł). Na pomoc społeczną dla mieszkańców z budżetu przeznaczono 7.632.170,66 zł, na gospodarkę komunalną – 1.519.351,73 zł, na kulturę i sport – 1.088.206,54 zł. Nakłady na drogi gminne i wewnętrzne wyniosły łącznie 2.120.876,41 zł. Ponadto gmina dotowała drogi powiatowe i wojewódzkie w wysokości 124.441 zł.

Dochody gminy wyniosły 45.924.149,31 zł, w tym środki pozyskane z Unii Europejskiej to kwota 8.076.927,04 zł.

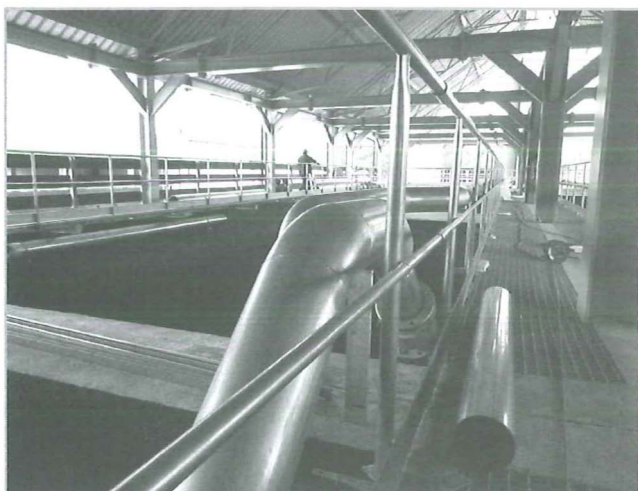
Ponadto, oprócz stałych części sesji, takich jak sprawozdania przewodniczącego i komisji Rady oraz burmistrza, interpelacji i wolnych wniosków, radni wysłuchali informacji Świetlicy Środowiskowej o przygotowaniu do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży oraz podjęli szereg uchwał bieżących. Dotyczyły one m.in.: aktualizacji tegorocznego budżetu gminy i Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy; zmian w planach zagospodarowania przestrzennego oraz udzielenia pomocy województwu małopolskiemu na opracowanie uzupełniające I etapu zabezpieczenia przeciwpowodziowego rzeki Skawinki na terenie naszej gminy. (red.)

Letnim ekspresem



Sułkowice: W ramach V etapu budowy kanalizacji sanitarnej w Sułkowicach oraz przebudowy sieci wodociągowej przystąpiono do asfaltowania przekopu w ciągu ul. Kowalskiej. W dalszej kolejności zostanie położona nakładka asfaltowa. Jednocześnie prowadzone są prace kanalizacyjne od strony zachodniej ul. 11 Listopada do mostu na Ubionce.

W lipcu podpisana została umowa z Przedsiębiorstwem Budownictwa Ogólnego oraz Sieci i Instalacji Budowlanych MEN-GAZ na etap VI – budowę sieci kanalizacyjnej w rejonie ul. Partyzantów oraz części Harbutowic. Zadanie to może być realizowane w ramach projektu „Program zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania i oczyszczania ścieków w gminie Sułkowice – część I”, jako jego rozszerzenie, dzięki zgodzie otrzymanej przez gminę z Ministerstwa Ochrony Środowiska.



Biertowice: To już ostatnie prace prowadzone przy rozbudowie gminnej oczyszczalni ścieków w Biertowicach. Trwa humusowanie i plantowanie terenu pomiędzy ogrodzeniem a zbiornikami. Montowane są urządzenia technologiczne oraz części aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki.

Harbutowice: Kontynuowana jest modernizacja stacji uzdatniania wody powierzchniowej w Harbutowicach. Kontynuowane są prace w budynku koagulacji. Wykonywane jest plantowanie terenu wokół zbiornika wody pitnej oraz prace związane z zagospodarowaniem terenu.

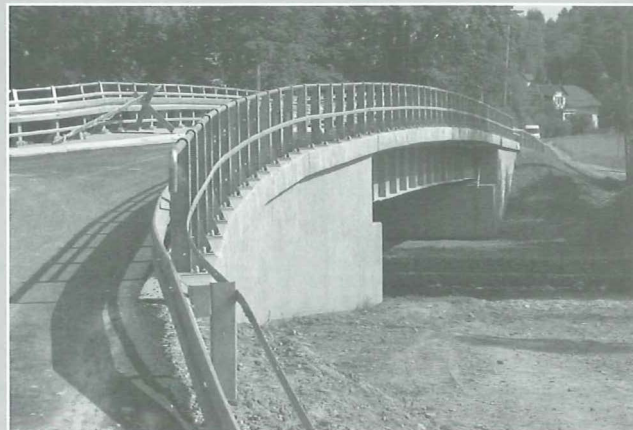
Rudnik: W II etapie budowy kanalizacji sanitarnej w Rudniku wykonano już ponad 11 km sieci. Obecnie część prac została przeniesiona w rejon ul. Szkolnej, aby w okresie wakacyjnym zrealizować odcinki sieci w drodze prowadzącej do Zespołu Placówek Oświatowych.



przez gminę



Harbutowice: Na budowie centrum kultury wykonano instalacje oraz tynki wewnętrzne, włącznie z przyłączem wodociągowym i kanalizacyjnym.



Biertowice: Zakończone zostały prace przy budowie mostu w Biertowicach. W lipcu dokonano odbioru inwestycji. Po uzyskaniu pozytywnych opinii co do użytkowania obiektu od m.in. policji i straży pożarnej Gmina wystąpi o wniosek na użytkowanie do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

Krzywaczka: Rozpoczęto budowę placu zabaw przy szkole w ramach Rządowego Programu „Radosna Szkoła”. Konieczne było wystąpienie do starostwa z wnioskiem o wycinkę drzew kolidujących z planowanym zagospodarowaniem placu. Przygotowany teren jest wyposażony m.in. w zestawy zabawowe, huśtawkę wagową, wahadłową, bujaki sprężynowe, równoważnie.



Krzywaczka



os. Zielona w Sułkowicach

Sułkowice Zielona: Dobiaża końca modernizacja placu zabaw na Osiedlu Zielona w Sułkowicach. Wykonywane są ciągi komunikacyjne oraz rozpoczęto montaż urządzeń zabawowych.

Sułkowice: W lipcu podpisana została umowa na rozbudowę oświetlenia ulicznego przy ul. Na Oblasek. Prace mają zostać wykonane do 30 listopada br.

fot. Jerzy Biernat, Ewa Flaga, Wojciech Bargtel i Jan Zdrzeńcicki

Bezpiecznie czy przepisowo

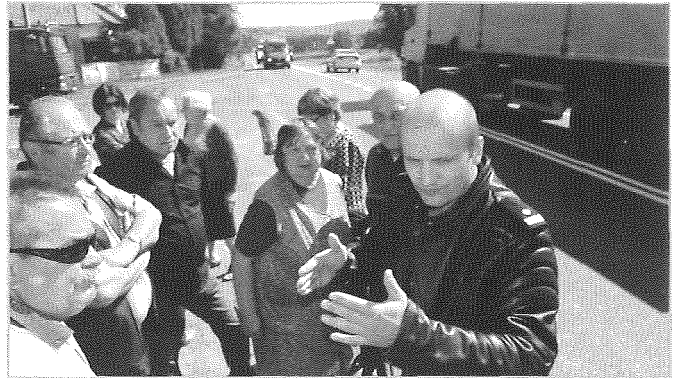
I jak tu przejść, panie władzo?

Historia ta nie jest nowa, ale obecny jej rozdział rozpoczął się od pewnego mandatu. Od razu trzeba powiedzieć, że mandatu cofnąć się nie da, bo pani X przeprowadziła już dzieci w nieprzepisowym miejscu, a policjant Y wlepił jej za to karę – jak najsluszniej w świetle prawa. I nie pomoże nic tłumaczenie, że tam, gdzie jest przepisowo, wcale nie jest najbezpieczniej.

Czyli właściwie nie ma o czym pisać. Nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Mandat to mandat – każdy jakiś w życiu zapłacił. Ale co dalej? Jak przechodzić przez „bielską” drogę przy skrzyżowaniu z drogą do Skawiny na Skotnicy, żeby było zgodnie z prawem i bezpiecznie?

Mieszkańcy twierdzą, że to nie do pogodzenia. Komisja bezpieczeństwa Rady Miejskiej próbowała jednak znaleźć jakąś odpowiedź, zapraszając na neutralne skrzyżowanie przedstawicieli policji w Myślenicach, właścicieli drogi – czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz mieszkańców. Członkowie komisji wraz z mieszkańcami stanęli tam i na własne oczy zobaczyli, że... nic nie widzą. Ze skrzyżowania wyjeżdża się pod górę, a domy zasłaniają ulicę w lewo. Gdy utworzy się korek – a często się tworzy, w ogóle już nie widać drogi w lewo. W prawo też nie widać, bo skrzyżowanie jest w najwyższym punkcie i droga niknie w dole. To z punktu widzenia kierowcy. Dla pieszego jeszcze gorzej, bo w przepisowym miejscu tylko widać, co nic. Dopiero, gdy się skręci w prawo i przejdzie kawałek dalej (prawą stroną jezdni, nieprzepisowo) można w miarę bezpiecznie przejść na drugą stronę, na chodnik. Sprawę dodatkowo pogarsza fakt, że przejście dla pieszych nie jest oznakowane, a przestrzeganie przez kierowców ograniczeń szybkości nakazanych przez znaki i przepisy – jest mocno teoretyczne. Sprawa jest ważna, bo ruch jest bardzo duży, a jest to jedyna droga do centrum wsi – szkoły, kościoła, przystanków. Codziennie trzeba przechodzić. Ludzie martwią się o życie własne i swoich najbliższych. Co gorsza, właśnie przez Skawinę i to skrzyżowanie wiele samochodów próbuje objechać korki na zakopiance w godzinach szczytu. W tym miejscu były już poważne wypadki

Policjant przyznawał ludziom rację, współczuł, ale prawa przestrzegać sam przecież musi. Pokazał miejsce, w którym wolno przechodzić i obiecał, że skieruje w to miejsce więcej patroli, które poprosi, by pomagały ludziom w bezpiecznym przechodzeniu na drugą stronę.



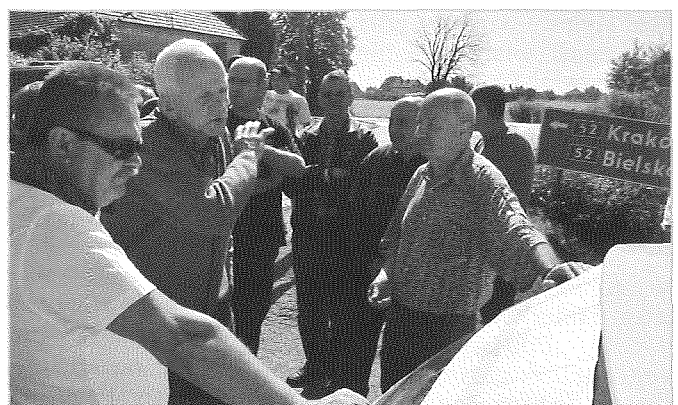
Prawidłowo powinno się przechodzić tutaj, tłumaczy szef myślenickiej „drogówki”

Przedstawiciel GDDKiA przywiózł narysowaną koncepcję rozwiązania problemu wg właściciela drogi. – *Proponują wysepkę. Nie jest to wyjście optymalne, ale lepsze niż nic i ponoć najszybciej da się wykonać, a zawsze jakoś ureguluje ruch w tym miejscu* – tłumaczy Kazimierz Król, szef komisji bezpieczeństwa RM. Mieszkańcy twierdzą: – *Najlepsze byłoby rondo, ale nie zrobią. Ciągłe mówią o tym, że będzie BDI i wtedy problem sam się rozwiąże. Ale kiedy to będzie? Czy my w ogóle dożyjemy do tego?* Inni jeszcze twierdzą, że optymalnym rozwiązaniem byłyby światła na żądanie. Ale też nie mają nadziei, że tak się stanie. Ludzie mają już za sobą niejedną taką rozmowę. Znają argumenty GDDKiA o spowolnieniu ruchu, o planowanej Beskidzkiej Drodze Integracyjnej, o tym, że się nie da... – *Jeśli GDDKiA może zrobić chociaż tę wysepkę, to niechby już była, byle szybko* – apelują zebrani. Zarówno policja, jak komisja Rady Miejskiej obiecała, że będzie popierać tę sprawę u właściciela drogi. Zrobią, co mogą. Ale mieszkańcy mają już dość obietnic i proszenia. Zapowiadają, że jeśli nadal nic się na tym skrzyżowaniu nie zmieni, to będą je blokowali. Chcą mieć zapewnione chociaż minimum bezpieczeństwa.

Epilog tej odsłony problemu miał miejsce we wtorek 22 lipca, kiedy to GDDKiA wyznaczyło termin na rozmowę z burmistrzem. – *Pokazali mi ten sam rysunek, co wtedy mieszkańcom i zapowiedzieli, że wykonają tę wysepkę. O innych rozwiązaniach nie chcą słyszeć. Nie pierwsza to obietnica, ale miejmy nadzieję, że tym razem już zostanie zrealizowana* – powiedział burmistrz po powrocie ze spotkania.



Skrzyżowanie drogi bielskiej z drogą na Skawinę – środek tygodnia, godziny przedpołudniowe



Przedstawiciel GDDKiA przedstawił koncepcję z wysepką, ludzie mają własne przemyślenia na ten temat



„Podkówka”

Dużym zainteresowaniem cieszyła się przede wszystkim restauracja „Podkówka”. W przeddzień jej otwarcia, nagle, sama z siebie zawitała do „Podkówki” Telewizja Kraków. Materiał z tej wizyty wyemitowany został w tym samym dniu (czyli 23 czerwca) w „Kronice” [www.tvp.pl/krakow/kronika/wideo/23-vi-2014-godz-1830/15732965].

Również tego samego dnia burmistrz Piotr Pułka został zaproszony do studia w Krakowie i wziął – wraz z burmistrzem Kęt Tomaszem Bakiem i dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzejem Martynuską – w realizowanym na żywo programie z cyklu *Ludzie, sprawy opinie. Region Małopolska*, zatytułowanym: *Czy spółdzielnie socjalne są szansą na wyjście z bezrobocia?* [www.tvp.pl/krakow/region/wideo/czy-spoldzielnie-socjalne-sa-szansa-na-wyjście-z-bezrobocia/15734725].

Nazajutrz 24 czerwca było uroczyste otwarcie, a relację z tego wydarzenia zamieściła myślenicka telewizja internetowa i można ją oglądać na stronie naszej gminy przy relacji z otwarcia [www.sulkowice.pl] oraz na stronie Myślenice iTV [www.myslenice-itv.pl/restauracja-podkowka-w-sulkowicach-tu-zjesz-smacznie-domowo-i-tanio/].

Niekoniecznie Panie „Podkówki” odwiedził nasz ulubiony dziennikarz z Radia Kraków, Jan Stępień, zajrzał pod pokrywki, obejrzał stylowe wnętrza, zdziwił się, że jeszcze nie wisi na ścianie podkowa i sugerował, by podarowała ją „Podkówce” sąsiadka „Kuźnia” i od razu zrobiło się przyjaźnie i domowo, a panie chętnie udzielały mu informacji o swojej spółdzielni, planach i nadziejach. Program wyemitowany został 13 lipca i jest dostępny w internecie w archiwum aktualności z tegoż dnia [www.radiokrakow.pl].

O „Podkówce” pisały też regionalne gazety, myślenickie strony internetowe i oczywiście od samego początku towarzyszy jej „Klamra”.

SULKOWICE W MEDIACH

Ostatnimi czasy dość często gościły u nas krakowskie media: Telewizja Kraków, Radio Kraków, myślenicka telewizja internetowa. Piszali o nas także gazety codzienne.

„Delfin” z aquathlonem

Organizowany po raz drugi w Sułkowicach na zalewie Aquathlon o Puchar Burmistrza Sułkowic i KS Delfin zainteresował red. Tadeusza Kwaśniaka z Radia Kraków. Do programu z cyklu *Małopolska mozaika sportowa* w programie *Małopolskie pejzaże regionalne wyemitowanym 13 lipca* zaprosił organizatora tej imprezy, prezesa KS Delfin Andrzeja Pułkę. Panowie rozmawiali o zalewie w Sułkowicach i wyciągu narciarskim w Harbutowicach, o tym, jak klub sobie radzi z bazą sportową (zalew pozwala pływać tylko w lecie, wyciąg narciarski w Harbutowicach dopiero rozpocznie na dobre swoją działalność), trochę też o akcji *Pomaganie przez pływanie* organizowanej przez Andrzeja Pułkę na basenie w Myślenicach, a także o perspektywie przekształcenia aquathlonu w „pełnowymiarowy” triathlon (czyli dołożenie jeszcze do pływania i biegania jazdy na rowerze). Audycji można będzie posłuchać na stronie internetowej gminy [www.sulkowice.pl] przy relacji z aquathlonu. Fragmenty relacji filmowej z tego wydarzenia znalazły się też w filmie z Dni Sułkowic 2014 zrealizowanym przez Myślenice iTV [www.myslenice-itv.pl/sport-muzyka-taniec-i-regionalne-specjaly-dni-sulkowic-2014/], który również dostępny jest na stronie gminy.

Zabytki Krzywaczki

Redaktor Jan Stępień z Radia Kraków przeprowadził też rozmowę w Krzywaczce (m.in. z ks. proboszczem Zbigniewem Drobnym) na temat ciekawych zabytków znajdujących się w kościele parafialnym i na terenie wsi. Audycja nie została jeszcze wyemitowana. O terminie jej emisji powiadomimy na stronie gminy www.sulkowice.pl. Można też będzie ją znaleźć na stronie radia w zakładce cyklu *Pejzaże regionalne* [www.radiokrakow.pl/www/index.nsf/ID/pejzaze_regionalne].

Patroni na Dni Sułkowic 2014

Oczywiście w mediach sprawujących patronat medialny nad Dniami Sułkowic nie zabrakło zaproszeń i relacji z tego wydarzenia. O naszym święcie gminy informowało Radio Kraków, pisały o nim gazety oraz internetowe serwisy informacyjne. Relację filmową przygotowała telewizja internetowa Myślenice iTV [www.myslenice-itv.pl/sport-muzyka-taniec-i-regionalne-specjaly-dni-sulkowic-2014/].

Wektory współpracy

Sułkowice zaistniały też w mediach regionalnych za przyczyną zdobycia II nagrody „Małopolskich Wektorów Współpracy”. Piszą o nas wszyscy laureaci „Wektorów” na swoich stronach internetowych, wszystkie gazety małopolskie informujące o tym konkursie Małopolskiego Instytutu Samorządu i Administracji, jest informacja na stronie organizatora [www.mistia.org.pl], Województwa Małopolskiego [www.malopolskie.pl] i portal organizacji pozarządowych [administracja.ngo.pl].

Małopolskie Remizy

W tym roku pieniądze z marszałkowskiego konkursu „Małopolskie Remizy” trafią w naszej gminie do OSP Sułkowice. Remont strażnicy już trwa. W uroczystości wręczenia przez wicemarszałków Wojciecha Kozaka i Jacka Krupę umów gwarantujących przyznanie dotacji, która miała miejsce w Krakowie 15 lipca w Krakowie, brali udział burmistrz Piotr Pułka oraz szefowie sułkowickiej jednostki: prezes Jan Hodurek i naczelnik Ryszard Sroka. Informacja o wydarzeniu oraz zdjęcie z przekazania umowy naszej gminie zostały zamieszczone na stronie internetowej województwa małopolskiego www.malopolskie.pl



zebrała
(awz)

Otwarcie restauracji „Podkówka”

Karmi już od początku czerwca, ale uroczyście „Podkówka” rozpoczęła swoją działalność w dniu św. Jana – 24 czerwca 2014 r.

W stylowym wnętrzu, wśród roznoszących się smakowitych aromatów, panie z „Podkówki” dwoiły się i troiły, by każdy poczuł się ważny, wyjątkowy, obdarzony serdecznością i ich wdzięcznością.

Na otwarcie zaproszeni zostali goście, którzy przyczynili się do powstania tej spółdzielni socjalnej: władze gminy; przedstawiciele Ośrodka Pomocy Społecznej, który z pomocą Urzędu Miejskiego „wymyślił” tę spółdzielnię socjalną; przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej w Sułkowicach, która wraz z gminą jest współzałożycielem spółdzielni; zastępca dyrektora Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji, który przyznał sułkowskiej „Podkówce” dotację na uruchomienie działalności; dyrektor i wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy oraz osoby, które pomagały w urządzeniu lokalu spółdzielni i wyposażeniu go.

Lokal poświęcił ks. Leszek Dyląg, a prezes Monika Lempart w swoim krótkim wystąpieniu przedstawiła historię powstawania Spółdzielni Socjalnej „Podkówka”, która dała zatrudnienie 12 osobom, w tym 9 długotrwale bezrobotnym. Dziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do tego dzieła, a dziękując, zapewniała, że panie dołożą wszelkich starań, by „Podkówka” rozwijała się, a jej



fot. Anna Witalska Zdrzeńcka

Tort rozkrawają (od lewej): Elżbieta Waguła, Jadwiga Biela i Monika Lempart

usługi cieszyły się powodzeniem u mieszkańców.

Tego też zyczylili im wszyscy goście. Panie otrzymały na początek piękne kwiaty, a one same rozdały gościom ciastka w kształcie lukrowanych podkówek – oczywiście własnego wypieku. Ugościły ich smacznym obiadem, malowniczym tortem udekorowanym

w stylu dopasowanym do wystroju lokalu i dodatkowo deserem.

W serdecznej atmosferze i pięknym otoczeniu goście mogli naocznie się przekonać, że „Podkówka” intensywnie pracuje, by zasłużyć na okazane jej zaufanie i z dnia na dzień zdobywa więcej sympatyków.

(awz)

Z mowy powitalnej Moniki Lempart

(...) mamy w „Podkówce” dobrą pomieć. I wiem, że o własnych siłach nie dałobyśmy rady założyć tej spółdzielni. Mówię o tym, by pokazać, jak wiele my wszyscy, o zwłaszcza pracownicy „Podkówki”, z wdzięcznością Ośrodkowi Pomocy Społecznej Urzędowi Miejskiemu w Sułkowicach.

Bez ich starań, zabiegów i codziennej pomocy na wszystkich etapach tworzenia naszej spółdzielni socjalnej, nie byłoby nas dzisiaj tutaj.

Pragnę też przypomnieć przy tej okazji te wszystkie programy i kursy zorganizowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej przy wsparciu gminy na rzecz osób bezrobotnych. Przecież oni OPS, oni gminno nie mają ustawowego obowiązku pisanie programów i pozyskiwania oraz rozliczania pieniędzy unijnych. Moją taką możliwość. A to oznacza mnóstwo dodatkowej pracy dla wszystkich pracowników tych instytucji. Wiem to, bo pracowałam przy projektach OPS-u. Tym bardziej więc wiemy, zo co i jak bardzo jesteśmy wdzięczne. Niech to będzie nasze z serca płynące podziękowanie.

Jesteśmy też wdzięczne naszej Ochotniczej Straży Pożarnej z Sułkowic, że zgodziło się być drugim podmiotem założycielskim naszej spółdzielni. I Rodzie Miejskiej, że podjęło uchwałę wyrażającą zgodę na przystąpienie gminy do tego projektu. I jesteśmy wdzięczne wielu osobom, które nas wspierały, o w pierwszym rzędzie pani Dyrektora OPS Józefie Berneckiej, panu burmistrzowi Piotrowi Pulki, pani wiceburmistrz Rozalii Oliwie, pani sekretarz Małgorzacie Dziadkowiec, którzy poświęcili wiele godzin w własnej pracy, byśmy mogły stworzyć spółdzielnię, dać pracę osobom bezrobotnym, o miastu – pierwszą taką restaurację. Czujemy wiele życzliwości wokół nas, o to dodaje nam otuchy i zapału.

Z mowy powitalnej burmistrza Piotra Pulki

Od kilkunastu miesięcy jesteście naszym „oczkiem w głowie”. Dziś samodzielnie stojecie na nagi. Zasluzyliscie na ten dzien Waszą ciężką pracę, a my kibicujemy Wam, jak najwierniejsi fani. W taki dzień podziękowania same cisną się no usta. Najpierw trzeba by dlo porzadku podziękować ustawodawcy, że przewidział taką formę z pogranicza firmy i organizacji pozarządowej oraz Unii Europejskiej, że ją finansuje.

I od razu dziękuję tym, którzy skorzystali z tej możliwości i zrobili wszystko, o mogli, by rzecz doprowadzić do skutku. Myślę tu o dyrektor naszego OPS-u pani Józefie Berneckiej, która od lat niezmordowanie szukała pomysłu i lokalu na to, by stworzyć miejsce, gdzie będzie można wydawać ciepłe posiłki dorosłym klientom OPS, o w taki sposób, by była to normalna restauracja, gdzie nikt nie jest oznakowany jako beneficjent pomocy społecznej. Jest po prostu człowiekiem, który przyszedł na obiad – jak inni. Udało się to z dziećmi w stołówkach szkolnych. Teraz mo wielkie szanse udać się tutaj – w „Podkówce” – dlo dorosłych. (...) Przerozmawialiśmy wspólnie w Urzędzie Miejskim (...) wiele godzin, planując to przedsięwzięcie. Tak powstało najnowsza edycja projektu OPS „Aktywni Razem”. W tym czasie rozpoczęła się modernizacja Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących i pojawiła się możliwość wydzierżawienia pomieszczeń w internacie. (...) Postanowiliśmy założyć spółdzielnię socjalną, a jako drugi organ założycielski obok gminy, zaprosiliśmy sułkowską jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej.

To spółdzielnio cieszy bardzo, bo to jest uczciwa sprawa. (...) Nikt przy jej powstawaniu nie został zwolniony z pracy. Nikt z niej nie czerpie zysków. Oby mogły je czerpać pracujące tu panie. Oby mogły rozwijać swoją działalność. Oby nasza „Podkówka” stała się sułkowską marką. Tego z całego serca im życzę.



Dziękujemy sponsorom:

Fabryka Narzędzi Kuźnia S.A. Sułkowiec
 Szklana Góra Ski Harbutowice
 INET Centrum s.c. Myślenice
 SEWI Leszek Kiezbak Sułkowiec
 Stanbud. Skład Materiałów Budowlanych H. St. Kopeć sp.j. Biertowice
 Centrum E7 Krzywaczka
 Delikatesy PALEO Krzywaczka
 Omega – Zakład Sieci Wodno-Kanalizacyjnych Ruda Śląska
 Kamieniołom Bysina,
 METALOPLAST Kraków S.A.
 Bank Spółdzielczy Rzemiosła oddz. Sułkowiec
 Bank Zachodni WBK | Oddział Myślenice
 EMI - Maszyny do drewna Biertowice
 SUŁ-MET Sułkowiec
 Ring Road Yamaha Kraków
 Cosinus Sp. z o.o. Kraków
 Sklep sportowy SPORT PLUS Myślenice
 GS „Samopomoc Chłopska” w Sułkowicach
 FHU Korsarz Kęty – Fajerwerki

Dziękujemy Gospodyniom

z Biertowic, Harbutowic, Krzywaczki, Rudnika i Sułkowiec

za rozliczne frykasy: na ciepło i zimno, na słodko i konkretnie.

DZIĘKUJEMY
 WSZYSTKIM, KTÓRZY
 PRZYSZLI, BY DOBRZE
 SIĘ BAWIĆ



Przeżyjmy to jeszcze raz...

DNI SUŁKOWIC 2014

Tegoroczne święto gminy należało do bardzo udanych. Bawili się starsi, bawiła się młodzież, mnóstwo frajdy miały dzieci, a niebo nad Sułkowicami okraślił wyjątkowo piękny pokaz sztucznych ogni.

Przeżyjmy to jeszcze raz, oglądając fotografie (na okładce) i przypominając sobie, co było i jak było w ten weekend 12 i 13 lipca.

Dni Sułkowiec rozpoczęły się w sobotę o godz. 16 od gier i zabaw dla dzieci, prowadzonych przez Świetlicę Środowiskową, na scenie prezentowała się grupa taneczna *Trick Cheerleaders* z nowej w naszej gminie szkoły fitness i zumbi, a w hali sportowej – pokaz mieszanych sztuk walki MMA prowadzony przez MMA *Maximus*. Szkoła wraz z siłownią fitness zamieszkała w przyziemiu budynku, w którym rezyduje świetlica środowiskowa i OPS. Przy okazji okazało się, że zumba to taka zakamuflowana gimnastyka, taniec, w którym ludzie świetnie się bawią, nie zdając sobie sprawy z tego, że ćwiczą. Przekonali się o tym ci, którzy dali się namówić na wspólny taniec na scenie, za co wygrali darmowe wstępy na zajęcia Zumba Fitness.

Później scenę we władanie brały kolejno: *Zespół Pieśni i Tańca Elegia*, zespół *Handycap* i zespół taneczny *Retro*. Jako suport do głównego koncertu zespołu *Püdelsi* zagrał rockowy zespół *Ostatni w Raju* – jedno z objawień krakowskiej sceny muzycznej ostatniego roku.

Sam koncert *Püdelsów* zgromadził przed widownią spory tłum, ale jako że nagłośnienie działało bez zarzutu, można było słuchać największych przebojów tego zespołu na żywo, równocześnie sącząc napoje pod parasolami oraz na całej powierzchni stadionu. I tak też ludzie czynili. Zespół nie poprzestał na podgrzewaniu atmosfery swoimi największymi hitami (*Dawna dziewczyno*, *Noś dobre ciuchy*, *Samba Mamba*, *Püdel z Gwadelupy*), ale zaprosił też na scenę trzy panie, by zatańczyły wraz z *Püdelsami*. Koncert zakończył jeden z największych przebojów zespołu: *Wolność słowa [Ulala, misia bela ...Jedzie jedzie wózek]*

Po koncercie niebo nad Sułkowicami rozjaśniła feeria barw pięknych fajerwerków w wykonaniu firmy Korsarz z Kęt. Dzień zakończyła dyskoteka prowadzona przez *Peex & DJ Paku*, swoją strefę mieli

kibice Mundialu, a dzieci i młodzież do późnego wieczora korzystała z licznych urządzeń wesołego miasteczka dla dużych i małych.

Niedziela rozpoczęła się od aquathlonu na zalewie zorganizowanym przez KS Delfin. Obszerniejszą relację zamieszczamy osobno.

Na stadionie od godz. 15 śpiewały sułkowieckie wokalistki Ada Zajda (z gimnazjum) i Paulina Ruśsek (już licealistka). Po nich wystąpiły *Dzieci Chudego* i sułkowiecka orkiestra dęta. Koncerty trwały do godziny 18, kiedy to na scenę weszły trzy nagrodzone zespoły z sześciu biorących udział w turnieju mega-piłkarzyków. Zwycięskim drużynom burmistrz Piotr Pułka wręczył puchary i upominki od sponsorów. Po tej ekipie scenę opanowało LGD „Między Daliną i Gością”, które losowało cenne nagrody wśród tych, którzy wzięli udział w ankiecie-konkursie. Można było wygrać nawet śpiwór i materace dmuchane, a także różnorodny sprzęt sportowy i rekreacyjny – dla promocji zdrowego stylu życia.

Niedzielne główne wydarzenie to koncert *Magic of Boney M*. Grupa wykonała największe przeboje zespołu, poczynając od zniechęcającej nigdy przez cenzorów piosenki *Rasputin*. Dyskotekę na zakończenie w tym dniu prowadzili *Shux*, *Younger* oraz *Garry*.

Atrakcje Dni Sułkowiec 2014:

V Turniej MEGA-piłkarzyków, Luna Park z Czech, pokaz sztucznych ogni, stoiska: wszystkich stowarzyszeń i kół gospodyń z gminy z degustacją potraw regionalnych; Spółdzielni Socjalnej „Podkówka”; PKPS – kiermasz nowej markowej odzieży za bezcen (dzięki tej inicjatywie troje dzieci miało dofinansowany wyjazd wakacyjny w Bieszczady ze Świetlicą Środowiskową); kosmetyczne z darmowym makijażem, szkoły dla dorosłych Cosinus, Gminnej Biblioteki Publicznej z Izłą Tradycji, Stowarzyszenia Przyjaciół Sułkowiec Kowadło, rękodzieła Środowiskowego Domu Samopomocy (ŚDS), Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ); Sułkowieckiej Izby Gospodarczej (SIG) i Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach (ZSZiO), Inet Centrum oraz motocykle Yamaha. (awz)

Wybitni absolwenci A.D. 2014

Burmistrz nagrodził najlepszych

Burmistrz Piotr Pułka po raz kolejny nagrodził najwybitniejszych absolwentów szkół gminnych. Wraz z nimi docenił także ich rodziców, wychowawców i dyrektorów szkół.

Nagrodzeni zostali absolwenci szkół podstawowych i gimnazjów, którzy uzyskali najwyższą średnią, a przy tym osiągnęli wysokie wyniki w różnych dziedzinach wiedzy i których obecność wyraźnie zaznaczyła się w życiu szkoły. Docenieni zostali także laureaci konkursów przedmiotowych i olimpiad na szczeblu regionalnym i wojewódzkim.

Rangę wydarzenia podkreślała obecność dyrektorów: Renaty Skrzeczek z ZPO w Biertowicach, Małgorzaty Kisielewskiej z ZPO w Harbutowicach, Mirosława Chmiela z ZPO w Krzy-



Nagrodę odbiera Karol Szczurek

wacze, Mirosława Pękali z ZPO w Rudniku, Jolanty Stręk ze Szkoły Podstawowej w Sułkowicach oraz Stefani Pilch z Gimnazjum w Sułkowicach. Burmistrz wręczał nagrody prymusom w asyście zastępcy Burmistrza odpowiedzialnej za gminną oświatę Rozalii Oliwy i Kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Rekreacji UM Barbary Flagi.

Wybitni absolwenci otrzymali albumy książkowe i zegarki, ich rodzice list gratulacyjny, a wychowawcy i dyrektorzy – przydatny, niezawodny długopis do wpisywania dobrych ocen. (jgk)

fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

Nagrodę burmistrza dla wybitnych absolwentów *Primus inter pares* za rok szkolny 2013/2014 oraz podziękowania otrzymali:

Biertowice szkoła podstawowa – Marzena Nowak, jej Rodzice Dorota i Grzegorz oraz Wychowawca Janusz Gorączko;

Harbutowice szkoła podstawowa – Karolina Soltys, jej Rodzice Małgorzata i Józef oraz Wychowawczynie Anna Golonka;

Krzywaczka szkoła podstawowa – Katarzyna Burda, jej Rodzice Marta i Marek oraz Wychowawczynie Renata Trzebońska;

Krzywaczka gimnazjum – Anna Świątłoń, jej Rodzice Monika i Piotr oraz Wychowawca Tomasz Kukla;

Rudnik szkoła podstawowa – Emilia Małota, jej Rodzice Beata i Marek oraz Wychowawczynie Agnieszka Szlachetka;

Rudnik gimnazjum – Joanna Liszka, jej Rodzice Celina i Adam oraz Wychowawczynie Jolanta Pękala;

Sułkowice szkoła podstawowa – Wiktoria Bochenek, jej Rodzice Krystyna i Sylwester oraz Wychowawczynie: Anna Frosztęga;

Sułkowice gimnazjum – Adrianna Zajda, jej Rodzice Maria i Włodzimierz oraz Wychowawczynie Marta Przęczek;

Laureaci konkursów i olimpiad – Katarzyna Repeć z gimnazjum w Sułkowicach, laureatka Małopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego i jej Nauczycielka Bogumiła Perchlicka oraz Karol Szczurek ze Szkoły Podstawowej w Sułkowicach, laureat Małopolskiego Konkursu Przyrodniczego i jego Nauczycielka Małgorzata Mardaus.

VIII Memoriał im Tadeusza Piekarsza w DPS w Harbutowicach

Grad pucharów i medal dla każdego



Zwycięskie Panie



Medal dla przyjaciela – Tadeusza Gawrona



Zwycięscy Panowie

W tegorocznym biegu memoriałowym i konkurencjach towarzyszących wzięło udział 168 osób niepełnosprawnych z 12 placówek w szerokiej okolicy i 40 opiekunów. Gośćmi Memoriału w DPS w Harbutowicach byli także jak przyjaciele Domu i bliscy zawodników.

Memoriał im. Tadeusza Piekarsza zawsze jest wielkim świętem nadziei, woli sportowej walki i radości z pokonywania własnych granic.

Wspaniałe jest w tym turnieju to, że zawodnicy dają z siebie wszystko i walczą o wyniki z wielką determinacją, ale gdy przychodzi do nagród – radośnie i szczerze fetują zwycięzców.

Są oczywiście puchary wręczone przez burmistrza, przewodniczącego Rady Miejskiej, księdza proboszcza, przedstawicieli starostwa i innych przyjaciół DPS oraz miejsca na podium, ale medale są dla wszystkich, bo w tym Memoriale

wszyscy są zwycięzcami. Nawet goście dostali medale – za to, że przyszli do Harbutowic, to też jest sportowy wyczyn – żartował dyrektor DPS Kazimierz Zachwieja.

Dla wszystkich była też pyszna zupa, kiełbaski i słodycze, a zespół Warsztatów Terapii Zajęciowej uraczył ich przezabawnym przedstawieniem o smoku pod Ukleiną w Myślenicach.

(awz)

Remonty i szkolenia bojowe

Z wizytą w OSP w Rudniku

Na budynku strażnicy OSP w Rudniku znowu pojawiły się rusztowania. Tym razem prezes Tadeusz Krzywoń i jego drużyna remontują elewację budynku i wymieniają pozostałą część okien. Remont prowadzony jest ze środków własnych jednostki.

W ciągu ostatnich trzech lat w budynku tym odmalowane zostały pomieszczenia wewnątrz strażnicy, gruntownie wyremontowany został dach z udziałem środków z konkursu „Małopolskie Remizy 2013” (gmina pozyskała na ten cel ok. 36% dofinansowania, tj. 40 tys. zł), powstał garaż na nowy samochód z zapleczem socjalno-szatniowym i wygospodarowano pomieszczenie na małą siłownię – na początek. Równolegle rośnie mobilność jednostki i poziom wyszkolenia bojowego jej druhów.

Nie taka znów duża ta strażnica

Okazuje się, że reprezentacyjny budynek strażnicy OSP w Rudniku wcale nie ma w środku tak wiele miejsca, jak można by się spodziewać, patrząc z zewnątrz. Budowany był w latach 60. ub. wieku, głównie jako ośrodek kultury. I tak naprawdę do dziś tę funkcję zachował, bo jego główna sala nie służy, jak dawniej weselom, tylko jest przeznaczona na spotkania rudniczan oraz stanowi bazę do prób i występów dla Zespołu Pieśni i Tańca „Elegia”, a część piętra zajmują magazyny strojów i szatnie zespołu. Na piętrze mieści się też przychodnia lekarska, a na parterze – poczta i bar oraz filia Gminnej Biblioteki. Do niedawna była też w przyziemiu apteka, ale proble-

my różnego rodzaju doprowadziły do rozwiązania tej umowy.

Nareszcie własny kąć

A strażacy? Otóż okazuje się, że w tej dużej strażnicy nie mieli oni za bardzo swojego miejsca. Był garaż na ciężki samochód bojowy, a w nim miejsce na mundury – i tyle. Kiedy doszedł upragniony nowy lekki samochód z napędem na 4 koła (bo wszędzie dojedzie) – dwa auta stały w garażu jak śledzie w beczce, a między nimi mogli się poruszać tylko drухowie najmniej słusznej postury. Rozwiązanie umowy z apteką pozwoliło na myślenie o drugim garażu – dla tego nowego samochodu. – *Gmina dała nam 15 tys. zł. Na ten remont dołożyliśmy swoje środki, wiele prac remontowych wykonata grupa gospodarzów Urzędu Miejskiego, dzięki czemu koszt remontu był dużo niższy. Wiele też zrobiliśmy sami. To pozwoliło nam nie tylko zrobić garaż, ale wygospodarować też nieduże pomieszczenie dla nas, na spotkania zarządu, przyjęcie jakiegoś gościa i w ogóle do naszego użytku. Z tyłu mamy wreszcie łazienkę z prysznicem i miniaturową kuchnię – żeby zrobić jakąś kawę czy herbatę. Przydaje się po akcjach i gdy przyjdą goście - relacjonuje prezes Tadeusz Krzywoń. W nowym pomieszczeniu dla strażaków wreszcie jest godne miej-*

sce na sztandar, wyeksponowanie pucharów i dyplomów, a także na zabytkowe hełmy, używane obecnie już tylko do służby przy Bożym Grobie. Dotychczasowy garaż wreszcie „odetchnął”, można się w nim spokojnie przebrać do akcji i sprawnie poruszać po nim, gdy zaistnieje taka potrzeba.

Siłownia dla młodych

A poza tym na piętrze jest siłownia. – *To dużo powiedziane: siłownia. Mamy kilka zaledwie urządzeń, ale klucze do tego pomieszczenia mają nasi młodzi drухowie, sami sobie decydują, kiedy chcą poćwiczyć, sami dbają o czystość i zachowanie urządzeń w dobrym stanie. To dla nich bardzo korzystne i umieją to docenić – wyjaśnia prezes.*

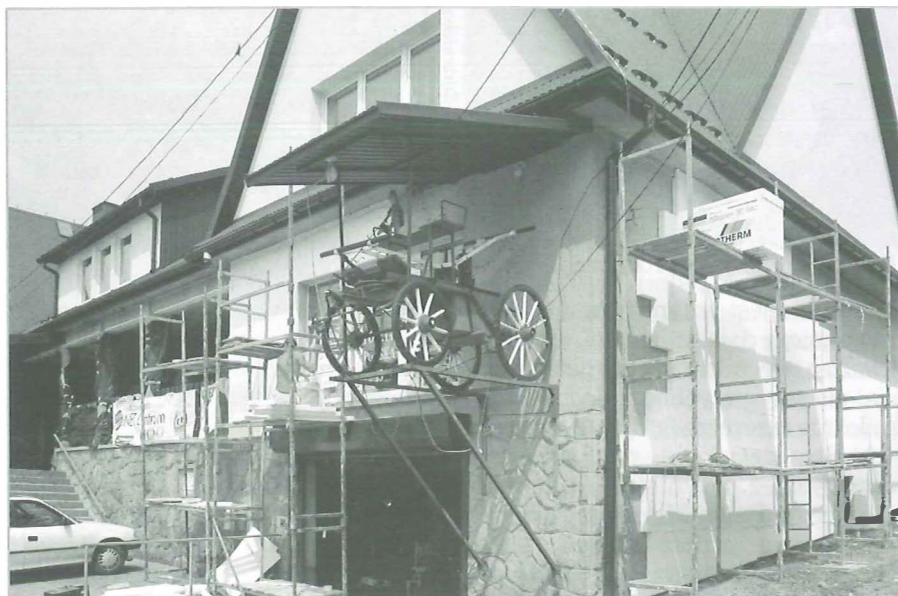
Modernizację i plany remontowe

Przy okazji remontu dachu – z Małopolskich Remiz 2013 – 40 tys. zł, z gminy ponad 70 tys. zł – straż dołożyła swoje 25 tys. zł i wyremontowała szczyty oraz wymieniła okna prawie w całym budynku. Niewiele starych już zostało i właśnie one są teraz wymienione. – *Cześć tynkowaną malujemy, tak jak szczyty, a kamień w dolnej jest czyszczony – mówi Tadeusz Krzywoń.*

Aby zrobić tak wiele w tak krótkim czasie, potrzebna była autentyczna mobilizacja druhów. Bez rozgłosu, krok po kroku robili swoje. Dziś ludzie już widzą, że w straży rudnickiej coś się dzieje, a wkrótce zobaczą jeszcze więcej.

Mobilizacja

Aktywność jednostki nie ogranicza się do działań gospodarczych, bo nie po to przecież istnieje straż. W tym samym czasie „odchowana” już została młodzieżówka i przyjmowani są nowi chłopcy. Dla nowych druhów organizowane są kursy i szkolenia I stopnia, część ma za sobą prawie ukończony II stopień, ale prezes zabiega o większą liczbę druhów z ukończonym szkoleniem II stopnia, bo w jednostce brakuje dowódców, a tylko II stopień pozwala na zrobienie dalszych kursów i zdobywanie dowódczych kwalifikacji. Ponadto OSP Rudnik ma 4 ratowników medycznych (z kursu zorganizowanego i opłaconego przez gminę) i zamierza na własny koszt doszkolić następnych 2. A to dlatego, że jednostka została wpisana do Państwowego Rejestru Ratownictwa Medycznego, czyli jednostek współpracujących z Państwowym Ratownictwem Medycznym (podobnie jak OSP Biertowice). Tak więc Rudnik, przy ruchliwej trasie, będzie się specjalizował w pomocy medycznej ofiarom wypadków. (awz)



Remont elewacji strażnicy OSP w Rudniku

for. Jan Zdrzenicki

25-lecie ślubów zakonnych sióstr Jolanty Marty Kozłak i Stanisławy Judasz

Sursum corda w Rudniku

To było wielkie święto dla całego Rudnika. Siostry rodaczki Jolanta Marta Kozłak i Stanisława Judasz obchodziły rocznicę 25-lecia ślubów zakonnych.

Z tej okazji w kościele parafialnym w Rudniku odprawiona została uroczysta Msza Święta dziękczynna, połączona z modlitwą o powołania kapłańskie i zakonne z tej parafii.

Razem z ks. proboszczem Dariuszem Zoniem koncelebrowali ją księża, którzy odcisnęli swój ślad na życiu zakonnym jubilatek, pod przewodnictwem budowniczego rudnickiego kościoła, obchodzącego w tym roku własny jubileusz 50-lecia kapłaństwa, ks. Władysława Kosa. Obydwie zakonnice są jego uczennicami i wychowankami.



fot. Anna Witalis-Zurawicka



Budowniczy rudnickiego kościoła, obchodzący w tym roku 50-lecie kapłaństwa ks. Władysław Kos

Siostry Jolanta Marta Kozłak i Stanisława Judasz po uroczystości – wychodzą z kościoła po drodze usłanej płatkami róż

Ma ks. Władysław – obecnie emeryt, rezydent w parafii chochołowskiej, szczególny dar zjednywania sobie parafian, o czym świadczyło również ogromnie serdeczne przyjęcie jego przez uczestników Mszy św. Ma też inny bardzo cenny dar – budzenia powołań wśród dziewcząt. Spod jego ręki w Rudniku 5 dziewcząt wstąpiło do klasztorów i pełni posługę zakonną do dziś w różnych zgromadzeniach. – *Jestem z tych sióstr dumny. Z chłopcami mi nie wyszło* – żartował. A jednocześnie prorokował: – *...ale ks. Darkowi się uda*. Podczas homilii przedstawiał „swoje” dziewczęta – wesołe, sympatyczne, pełne uroku i urody. Nikt się nie spodziewał, że wybiorą taką drogę życia. A jednak zdecydowały się wsłuchać w głos powołania i być mu posłuszne. Siostra Jolanta Marta Kozłak z Rudnika Dolnego wstąpiła do zgromadzenia sióstr sercanek, a siostra Stanisława Judasz do zgromadzenia franciszkanek rodziny Maryi. Kaznodzieja podkreślał, jak wielkim skarbem Kościoła są powołania zakonne, dając liczne przykłady służenia ludzi duchownych Bogu i ludziom. Siostrom Jubilatkom podarował obrazy Matki Boskiej Anielskiej, a rudniczanom życzył wiele dobra. Z natury będąc człowiekiem dowcipnym, nawiązał do Diabelskiego Kamienia w Rudniku, życząc: *Niech ten Diabelski Kamień będzie Anielskim Kamieniem, niech niesie dobro*.

Jak się podczas Mszy św. okazało, z sióstr jest dumny nie tylko ich wychowawca. Po zakończeniu celebry ustawił się do nich cały orszak przedstawicieli różnych środowisk parafii. Jak zwykle najbardziej łąpały za serce dzieci, recytujące bardzo poważnie wierszyki z powinszowaniami, ale chyba najbardziej wzruszający był moment, gdy padli sobie w objęcia szkolni koledzy i koleżanki z klasy.

Bardzo starannie przygotowana została oprawa liturgiczna uroczystości, począwszy od „cyfrowanych” ornatów kapłanów „spod samiuskich Tater”. Nawiązał do gór ks. Władysław, wspominając piesze wędrówki z grupą oazową, z której wywodzą się zakon-

nice-jubilatek. *Góry są symbolem wędrówki ducha* – cytował Jana Pawła II. Od siebie zaś dodał, że góry wołają *sursum corda* – podnieście serca – do Boga i do ludzi.

Szczególnie pięknie brzmiał też w tym dniu śpiew chóru Seniorów Elegii, a na zakończenie uroczystości na drogę do drzwi kościoła posypały się z chóru płatki róż, jako symbol życzeń dla jubilatek na ich dalszą zakonną służbę. Nawiasem mówiąc, wielkie wyrazy uznania należą się paniom ze Stowarzyszenia Gospodyń „Kalina”, które w niedzielę 13 lipca o godz. 11 śpiewały w chórze i pomagały w przygotowaniu jubileuszu Sióstr Rodaczek, a o 15 już prezentowały wspaniałe smakołyki do degustacji na swoim stoisku na Dniach Sułkowic. (awz)

Księża Krzysztof Zajac i Andrzej Moskal obchodzili 25 lat kapłaństwa w Sułkowicach



Podczas odpustu parafialnego w Sułkowicach sumę odprawili księża rodacy obchodzący jubileusz 25-lecia kapłaństwa: ks. Krzysztof Moskal i ks. Andrzej Zajac. Homilię wygłosił ks. dr Krzysztof Chrony. Powinszowania, podziękowania i życzenia na dalszą kapłańską służbę Bogu i bliźniemu składali im przedstawiciele wszystkich wspólnot działających na terenie parafii, a także władze gminy. fot. ks. Leszek Dyląg

Jubileuszowa gala „Retro”

Ćwierć wieku tańca w Sułkowicach



a Witalis-Zdrzenia

Jest ich ponad 100, w wieku od wczesnej podstawówki do studentek. Dziś do zespołu należą już dzieci tych, którzy sami uczestniczyli w jego tworzeniu. Od 25 lat Zespół Taneczny „Retro” daje głównie dziewczętom okazję do wypowiedziania tańcem swoich emocji i marzeń, kształtuje ich wycucie estetyczne, umożliwia przeżywanie wielu wspaniałych chwil – codziennych, pełnych pracy i świątecznych – w światłach scenicznych reflektorów, przy oklaskującej widowni – jak choćby ta w niedzielę 29 czerwca w sali widowiskowej GOK w Sułkowicach, gdy zespół świętował swoje 25-lecie, racząc widownię wspaniałą galą, podczas której zaprezentowały się wszystkie grupy „Retra” w 18 choreografiach tańca współczesnego, jazzowego, klasycznego, hip-hopu, dance hallu oraz teatru tańca.

Dzisiaj „Retro” wiąże się głównie z osobą Karoliny Moskal-Flagi, która prowadzi zespół, jest autorką scenariuszy, impresariem i „główną sprężyną” tego przedsięwzięcia. Wspierają ją zarówno w tworzeniu choreografii, jak i w codziennej pracy z grupami Natalia Ferlak oraz Magdalena Światłoń. Wszystkie trzy są wychowankami „Retra” i doskonale pamiętają początki zespołu, podkreślając przy każdej okazji zasługi jego założycielki i pierwszej nauczycielki tancerek – Danuty Kostowal-Suwaj, która prowadziła ten zespół do 2007 roku.

Spektakl taneczny w niedzielę 29 czerwca prowadziła Katarzyna Kozik. Danuta Kostowal-Suwaj przedstawiła pokrótce historię „Retra”, a następnie zaprezentowały się wszystkie grupy od najstarszej – koncertowej – złożonej ze studentek, po najmłodsze dzieci z Sułkowic i z Krzywaczki. Zespół pokazał swoje czołowe układy, które w minionych latach były oklaskiwane i nagradzane na przedstawieniach, przeglądach i festiwalach.

Podczas gali jubileuszowej na widowni zasiedli goście, a wśród nich przedstawiciele władz samorządowych. Zarówno burmistrz, jak i Rada Miejska uhonorowały zespół listami gratulacyjnymi, a prowadzące otrzymały podzięko-

wania i kwiaty. One same nie zostały dłużne, składając podziękowania obecnym i byłym władzom gminy, przyjaciółom, sponsorom, rodzicom i oczywiście w pierwszym rzędzie tej, która powołała „Retro” do istnienia – Danucie Kostowal-Suwaj, a ponieważ koncert odbywał się w dniu świętych Piotra i Pawła, były też życzenia imieninowe dla burmistrza Piotra Pułki. On sam nie krył wzruszenia. Po spektaklu, na gorąco skomentował: – To bardzo budujące doświadczenie,

widzieć tę armię młodych ludzi, którzy rozwijają swoją pasję, do czegoś dążą, poświęcają swój czas, by mnożyć talenty. Jestem pełen podziwu i dla tancerzy i dla tych, którzy pracują, by im taką szansę stworzyć. I chociaż wiem, że to jest wspólna pasja jednych i drugich, to wiem także, jak wiele pracy trzeba włożyć, by osiągnąć taki efekt, jaki widzieliśmy na scenie, widzujemy na Dniach Sułkowic czy podczas innych gminnych okazji. Cieszę się i jestem pełen uznania. (awz)

Nagrody starosty dla „naszych”



fol. z arch. starostwa powiatowego w Myslenicach

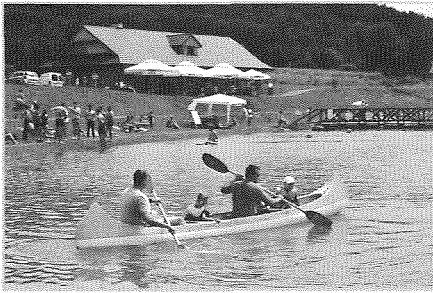


Wśród osób nagrodzonych przez starostę w dziedzinie kultury i sztuki oraz w dziedzinie sportu za 2014 r. z naszej gminy docenieni zostali Danuta Kostowal-Suwaj – założycielka zespołu „Retro” oraz Grupy Środowiskowej działającej w strukturach SWON „Kolonie” oraz piłkarz Mariusz Stokłosa – trener i wieloletni zawodnik KS Gościbia.

Uroczystego wręczenia nagród dokonali m.in.: przewodniczący Rady Powiatu Henryk Migacz, starosta Józef Tomal, wicestarosta Tomasz Suś oraz radny powiatowy Stanisław Cichoń. Dla nagrodzonych wystąpiła Orkiestra Reprezentacyjna Miasta i Gminy Myślenice.

LATO, LATO WSZĘDZIE

Bezpiecznie nad zalewem

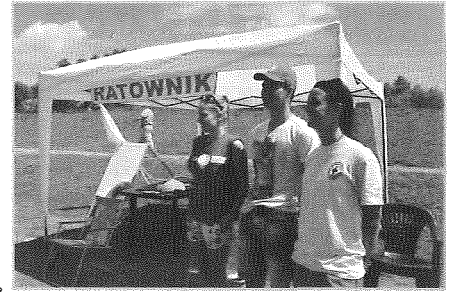


Dodatkowo w każdy wtorek i czwartek od godz. 9.00 do 9.45 organizowane są zajęcia profilaktyczne *Bezpieczne wakacje nad wodą*, podczas których ratownicy prowadzą pogadanki z dziećmi na temat bezpieczeństwa w wodzie, pływania i organizacji czasu w wodzie.

Woda jest czysta i niczym nie skażona, o czym świadczą wyniki

Nad zalewem w Sułkowicach od 8 lipca bezpieczeństwa kąpiących się strzegą ratownicy wodni z myślenickiego oddziału Ratownictwa Wodnego Rzeczypospolitej. Dyżurują codziennie przez okrągły tydzień od godz. 10 do 18. Woda w zalewie spełnia normy czystości dla kąpielisk.

badan laboratoryjnych, wykonanych 26 czerwca tego roku w laboratorium Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dobczycach. Wszystkie wyniki dla poszczególnych parametrów są u nas znacznie poniżej dopuszczalnej normy, a badanie bakteryjne dowodzi, że w naszym zalewie nie ma w ogóle żadnych bakterii



fol. Jan Zdrzenicki

z grup coli (normy dopuszczają śladową ilość).

Oczywiście czynna jest wypożyczalnia kajaków i rowerków wodnych oraz punkt gastronomiczny. Można korzystać z grilla i innych atrakcji naszego parku wodnego.

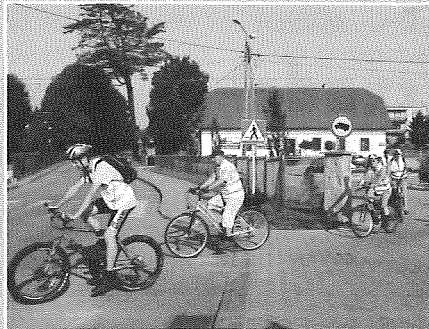
Dla mieszkańców i dla gości lato nad zalewem to propozycja nie do odrzucenia. (red.)

48 pielgrzymów, 411 km

Rowerem na Jasną Górę

48 pielgrzymów z Sułkowic i okolic wyruszyło na Jasną Górę 17 lipca 2014 r. i wróciło w (na ogół) dobrym zdrowiu 21 lipca. Wsumie rowerzyści (podzieleni na 4 grupy) przejechali 411 km - rozłożone na 4 dni w trasie i jeden dzień przerwy na Jasnej Górze.

Pielgrzymkę rozpoczęła Msza św. w parafialnym kościele w Sułkowicach koncelebrowana przez ks. proboszcza Edwarda Antolaka (gorącego zwolennika, a rok temu także uczestnika tej pielgrzymki) i bernardyna rodem z Bieńkówek, o. Waleriana Chromego. Pod koniec liturgii pielgrzymi otrzymali specjalne błogosławieństwo. Po dopełnieniu wszelakich formalności żegnani przez ks. Proboszcza i ks. Leszka



fol. Joanna Gatlik-Kopciuch

o godz. 8 wyjechali z parkingu przy kościele (w koszulkach z nadrukiem okolicznościowym, dofinansowanych przez Gminę Sułkowice) z asystą straży miejskiej aż do skrzyżowania w Biertowicach. W Tyńcu dołączył do pielgrzymów ks. Maciej Medes - nowy wikariusz w Sułkowicach. Po drodze pielgrzymi odwiedzili m.in. bazylikę Bożego Grobu w Miechowie oraz sanktuarium Matki Bożej w Czernej i Leśniowie.

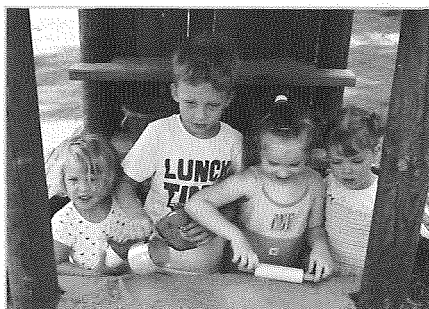
Trasę pielgrzymki - co roku troszkę inną - opracował Andrzej Piwowarski, spraw organizacyjnych związanych m.in. z ubezpieczeniem i noclegiem dopilnował Wojciech Bargiel, a zepsutych rowerów doglądał na trasie Jerzy Zak. Nie obyło się także bez kilku urazów, jak obtarte kolana, złamany obojczyk, czy lekkie potłuczenie ciała, dwa razy wzywana była karetka. Generalnie jednak wszyscy wrócili cali z tej - jakby nie było dość wyczerpującej przy tak upalnej pogodzie - pielgrzymki. (jgk)

Lipiec w przedszkolu nr 3, sierpień w przedszkolu nr 1 w Sułkowicach

Wakacje przedszkolaków

Nie wszyscy rodzice mogą podczas lata mieć urlopy. Część z nich nie dość, że musi pracować, to nie ma nikogo, kto mógłby się zaopiekować dzieckiem podczas ich nieobecności. Są też i tacy, którzy mogliby zostawić dziecko w domu, ale wolą, by przez kilka godzin dziennie bawilo się z rówieśnikami w przedszkolu.

Dla nich w lipcu dyżur wakacyjny pełniło przedszkole nr 3



fol. Anna Witalis-Zdrzenicka

w Sułkowicach przy ul. Starowiejskiej. Z dyżuru skorzystało 20 dzieci: 15 z przedszkoli samorządowych w Sułkowicach, 1 z przedszkola w Biertowicach i po 2 z przedszkoli w Krzywaczce i Rudniku.

W sierpniu dyżur wakacyjny pełni przedszkole nr 1 przy ul. 11 Listopada w Sułkowicach. Podczas letniego dyżuru dzieci mają zapewnioną taką samą opiekę, jak przez cały rok i mnóstwo dobrej zabawy (awz)

WAKACJE ZE ŚWIETLICĄ ŚRODOWISKOWĄ

Na szlakach Akcji Lato

Z półkolonii organizowanych przez Świetlicę Środowiskową korzystało w tym roku 179 dzieci z całej gminy. Wesoło i twórczo spędziły pierwszą połowę wakacji pod okiem wykwalifikowanych opiekunów.

Dzieci brały udział w zajęciach świetlicowych codziennie od 7 do 29 lipca w filiach świetlicy w swoich miejscowościach, a także wędrowały i jeździły na wycieczki, odwiedzając ciekawe miejsca i co jakiś czas pływały się w basenie krytym w Suchej Beskidzkiej.

Z ciekawszych wyjazdów warto odnotować np. ten do Wesołego Miasteczka i ZOO w Chorzowie, do skansenu w Wygietzowie i Zamku Lipowiec (gdzie dzieci brały udział w warsztatach ceramicznych i malowania na szkło), na Kudłacz (skąd zaliczyły zjazd jedną z najdłuższych w Polsce linowych kolejek krzeselkowych z Chełmu na myślenickie Zarabie – 2006 m).



fot. Bernadeta Zurek

Dzieci z Akcji Lato w Wygietzowie

W każdej z wycieczek brało udział ponad 100 dzieci. Rodzice opłacali jedynie wstępy – resztę zapewnił organizator – czyli Świetlica Środowiskowa z budżetu gminy.

Na miejscu w świetlicy i jej filiach organizowane były kon-

kursy, zawody, wspólne śpiewanie i mnóstwo wesołej zabawy. W takich warunkach nawet kurs pierwszej pomocy udzielany dzieciom przez ratowników medycznych z Krakowa okazał się wspaniałą zabawą – i bardzo pożyteczną. (awz)

3010 km kształcących podróży – czyli

Bieszczadzka przygoda

W Bieszczady do Zwierzynia koło Uherc 20 lipca wyruszyło 32 uczestników Akcji Lato. Spędzili tydzień w ośrodku czasowym pięknie położonym w sercu Bieszczad. Jak zgodnie twierdzą – to był fenomenalny wyjazd.

Sam ośrodek oferował wiele atrakcji z własnym basenem włącznie. Brały też udział w bardzo atrakcyjnych wycieczkach po okolicy, zwiedzając ciekawe zabytki i poznając cuda bieszczadzkiej przyrody.

Dziećmi opiekowali się: kierownik Świetlicy Krystyna Sosin, dwie nauczycielki, ratownik wodny (Świetlica zawsze podróżuje z ratownikiem) i pan Darek, czyli Dariusz Gąsienica-Mikołajczyk – kierowca i przyjaciel.

Jak było?

Hubert i Olek: Było naprawdę super.

Basia: Bawiliśmy się, podziwiali widoki. Zwiedziliśmy zamek w Krasieczynie, pałac z wozownią w Łańcucie, muzeum miniatu-

rowych cerkwi, źródło miłości koło naszego pensjonatu w Zwierzyniu, ogród biblijny. Cały czas



fot. Anna Witajis-Zarzeńska

W wesołym autobusie Akcji Lato

panie organizowały nam ciekawe gry i zabawy, konkursy, śpiewaliśmy piosenki. Mieliliśmy rejs po zalewie na Solinie, kąpaliśmy się w basenie, w aquaparku, w Lesku uczestniczyliśmy w warsztatach garncarskich – składały się one z 2 części – najpierw lepiliśmy garnki na kole garncarskim, a potem własnoręcznie je zdobiliśmy. Wszystkie te nasze wyroby mają nam przystać pod koniec sierpnia. Jechaliśmy też kolejką bieszczadzką.

Pan Darek: Nigdzie nie ma tak jak u nas w Świetlicy Środowiskowej. Wszystko dopięte na ostatni guzik, sprawdzane po kilkakroć, dzieci dopilnowane do granic możliwości, a wiem, że nie zawsze tak jest, bo podróżuję dużo i obserwuję, jak jeżdżą i zachowują się inne grupy „zorganizowane”. (red.)

Podsumowanie czyli

Akcjo Lato do zobaczenia za rok

Tylko pozazdrościć tak pięknie spędzonego wakacyjnego miesiąca. Że też za naszych dziecięcych lat nie było takich możliwości! Oby świetlica jak najdłużej trwała i dalej tak wspaniale półkolonie organizowała...



fot. Joanna Gattik-Kopciuch

Podsumowanie Akcji Lato w hali sportowej gimnazjum

Na podsumowaniu i zakończeniu Akcji Lato 28 lipca na hali sportowej w Sułkowicach pojawili się burmistrz Piotr Pułka, jego zastępca Rozalia Oliwa, radna – przewodnicząca komisji zdrowia, a zarazem sołtys Harbutowicz Bożena Horwat, zastępca dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej Bożena Moskal, dyrektor gimnazjum Stefania Pilch i wicedyrektor Dorota Małek-Moskal.

Bernadetta Żurek – zastępca kierownika Świetlicy Środowiskowej w Sułkowicach podziękowała w imieniu kierownik Krystyny Sosin (która nie mogła wziąć udziału w tej uroczystości), odczytując zarazem jej list. Dziękowała w nim wszystkim dzieciom za to, że tak pięknie się zachowywały, wychowawczynom za codzienną ciężką pracę z uśmiechem na ustach, burmistrzowi – że przeznaczył fundusze na Akcję Lato, Da-

riuszowi Gąsienicy-Mikołajczykowi – że pracował nie tylko jako kierownik, ale także „robił za przewodnika”, a nawet instruktora śpiewu. W sumie przejechał z nimi 3010 km.

Dzieci podkreślały te podziękowania gromkimi oklaskami. Na zakończenie jeszcze zaśpiewały i zatańczyły, odebrały nagrody w konkursach na najpiękniejszą pocztówkę oraz kukłę i puchar przechodni, który tym razem trafił do grupy z Rudnika.

Bawiąc się i fetując udane wakacje, uczestnicy Akcji Lato nie zapomnieli o tak ważnej dla Sułkowic rocznicy 24 lipca. Ich delegacja z wieńcem i zniczami – jak co roku – złożyła hołd pomordowanym przed pomnikiem na Rynku.

Później wszystkie dzieci zasiadły do wspólnego biesiadowania przy kiełbaskach z grilla.

(jgk)

O wakacyjnym wypoczynku dzieci i młodzieży mówi wiceburmistrz Rozalia Oliwa: – Jestem pełno uznania dla organizatorów wokołki dla dzieci z naszej gminy. Trzeba docenić ich ogromną pracę i zachowanie przy tym pogody ducha. Tworzą fantastyczną atmosferę, którą dzieci wspominają całym latami, wzorowo dbając o ich bezpieczeństwo, a jednocześnie w najmniejszych szczegółach dopełniają wszystkich „biurokratycznych” formalności. Każdy rodzaj zorganizowanego wakacyjnego wypoczynku dzieci (także w miejscu zamieszkania) trzeba koniecznie zgłosić Kuratorium Oświaty. Muszą być spełnione wszystkie wymagania bezpieczeństwa, opiekunowie muszą mieć liczne uprawnienia, w tym pedagogiczne, wychowawców kolonii itd. Trzeba zapewnić dzieciom zabezpieczenie medyczne, a w przypadku wyjazdów do kąpielisk – również z opiekunówką wodnego. W naszej gminie przeznaczamy niemożliwość organizacji czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, a podmioty, które realizują to zadanie, muszą spełnić te ustawowe wymagania. W tym roku wypoczynek letni organizowała Świetlica Środowiskowa, KS Gościbio i OSP. Z rejestru ministerstwa wynika, że organizatorem wyjazdu wakacyjnego był także prezes KS Delfin Andrzej Pułka, ale nie ubiegał się o dofinansowanie z gminy. Wszystkim organizatorom letniego wypoczynku dziękuję w imieniu dzieci, młodzieży, ich rodziców, a także własnym i burmistrza.

WAKACJE z KS GOŚCIBIA Zdrowo bo sportowo

Młodzi piłkarze Klubu Sportowego Gościbio – „Orliki” i „Żaki” – wyjechali na obóz szkoleniowo-wypoczynkowy do Borku koło Bochni. Wrócili zachwyceni, pełni zapału do doskonalenia swoich sportowych umiejętności i szkolenia ducha sportowej walki. To były wspaniałe wakacje!

Relacjonuje opiekun i trener Leszek Tyrawa: – Warunki, jakie tam zastaliśmy, były miłym zaskoczeniem. Ośrodek spełniał najwyższe normy standardowe. Chłopcy mieszkali w 2 domkach. W pokojach był telewizor i funkcjonalne łazienki. W ośrodku do dyspozycji mieli dwa boiska treningowe, kąpielisko, tor gokartowy, quadowy, ściankę wspinaczkową, boisko do minigolfa oraz miniaturowe zoo. Po treningach, które odbywały się rano i po południu, mogli spędzić czas jak tylko sobie wymarzyli. Myślę, że takiego wypoczynku połączonego z podnoszeniem umiejętności piłkarskich nie zapomną. Dziękuję rodzicom i władzom gminy za to, że dzięki ich wkładowi finansowemu obóz ten mógł dojść do skutku. Myślę że za rok jeszcze więcej dzieci z KS Gościbio spędzi wakacje na takim obozie.

Obóz szkoleniowo-wypoczynkowy KS Gościbio zorganizowany został w ramach gminnego konkursu ofert.

(awz)

WAKACJE PO ŚTRAŻCKU Z certyfikatem MDP

Dwóch członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z OSP w Sułkowicach wzięło udział w obozie szkoleniowo-wypoczynkowym MDP w Jarosławcu nad morzem, organizowanym przez Małopolski Zarząd Wojewódzki ZOSP RP.

Nie tylko mieli okazję do wakacyjnej zabawy w gronie kolegów, lecz również mogli szkolić swoje umiejętności i – po zdanych egzaminach – zdobyli certyfikaty upoważniające do objęcia funkcji Dowódcy Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

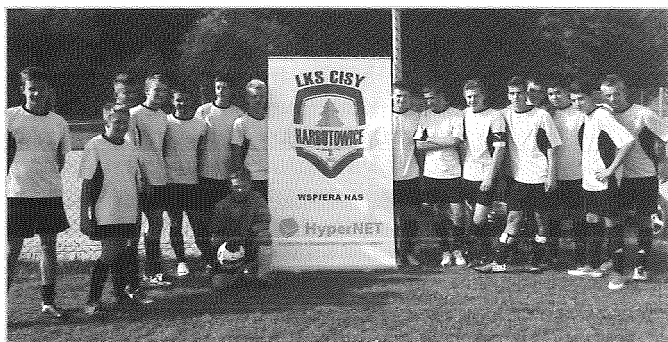
(red.)

SUKCESY I WYCZYNY - GRATULACJE!

Juniorzy LKS Cisy w II lidze

Juniorzy starsi z LKS Cisy Harbutowice awansowali do II ligi Juniorów – Okręg Myślenice. Zajęli co prawda 3. miejsce w tabeli, ale awansowali w związku z wycofaniem się pierwszej drużyny.

Trener LKS Cisy Grzegorz Kuchta: – *To był ich pierwszy oficjalny sezon i już pokazali jak bardzo zależy im na grze. Mieli także najlepszy bilans bramkowy, strzelili najwięcej bramek, a rywalizowali z drużynami, które mają po kilkadziesiąt lat doświadczenia w rozgrywkach ligowych i szkoleniu młodzieży. Zdobyli 47 punktów i popisali się ciągiem 13 meczów bez porażki. To jest bardzo młoda kadra, nawet juniorzy młodszy i trampkarze musieli grać ze starszymi od siebie o cztery lata kolegami.*



Najlepszym strzelcem okazał się Michał Jończyk, który strzelił 23 bramki i zaliczył 9 asyst.

Te wyniki to efekt wielkiego zaangażowania młodego klubu i jego zawodników. Ich awans do wyższej ligi dobrze świadczy o pracy i działaniach podejmowanych przez szkoleniowców Klubu działających w utrudnionych warunkach wobec braku własnego boiska.

Dzięki awansowi juniorzy LKS Cisy Harbutowice będą grać w tej samej lidze, co juniorzy KS Gościbia Sułkowie. Szykują się więc derby w Gminie. Pozostaje zwycięstwa życzyć lepszemu, a Cisom ponadto – by jak najszybciej doszła do skutku budowa własnego boiska. (red.)

Złoty medal w Stajni pod Topolą

Do rosnącej kolekcji trofeów Stajni po Topolą Ryszarda Kiebzaka w Sułkowicach przybył nowy medal i puchar za I miejsce w Akademickim Pucharze Polski we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego w kat. amatorzy.

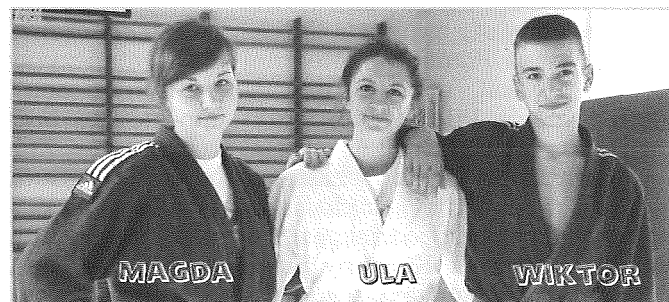


Tę pozycję wywalczyła instruktorka Stajni Maria Mierzyńska, studentka Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie na Wefamie – koniu z tej stadniny. Zawody odbywały się w Facimiechu w gminie Skawina. (red.)

Srebro i brąz dla juniorów judo

W Otwartym Pucharze Polski Juniorów Młodszych, który odbył się w czerwcu w Opolu, triumfowali zawodnicy UKS „Katana”: Urszula Bargieł zdobyła srebrny medal, a Wiktor Kiebzak – brązowy.

Ponadto Magdalena Polak i Urszula Bargieł, po dwóch eliminacjach w Bytomiu, zakwalifikowały się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Oleśnicy. Na ogólnopolski sukces zawodnicy pracowali od 7 lat, systematycznie trenując judo i biorąc udział w zawodach oraz różnych akcjach szkoleniowych. (jb)



Boisko LKS Rudnik z licencją na V ligę

Boisko LKS Rudnik na Zielonej w Sułkowicach przeszło gruntowną modernizację i otrzymało licencję dopuszczającą ten obiekt do prowadzenia rozgrywek w V lidze. Oznacza to, że LKS Rudnik będzie już w nadchodzącym sezonie rozgrywał mecze „u siebie” na „własnych śmieciach”.

Seniorzy LKS Rudnik grają w V lidze, a rezerwy tworzą drugą drużynę grającą w B klasie. Jak czytamy na stronie internetowej LKS Rudnik, na zmodernizowanym obiekcie ...*odbyło się już pierwsze spotkanie organizacyjne sezonu 2014/2015 drużyny seniorskiej grającej w B klasie. Jak zwykle frekwencja dopisała, co dobitnie świadczy o dobrej atmosferze w drużynie oraz o tym, że wszystkim zależy, aby kontynuować pracę w tej klasie rozgrywkowej, w tym gronie ludzi.*

Zarząd klubu dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do poprawy wizerunku stanu technicznego boiska, naprawy murawy, szatni, otoczenia wokół boiska oraz organizacji klubu.

Z racji tego, że w dalszym ciągu będą prowadzone prace na obiekcie (w szczególności przy renowacji trawy boiska) wszelkie treningi seniorów i juniorów odbywać się będą na obiektach wynajmowanych. Aby poprawić maksymalnie stan murawy zarówno pierwsza jak i druga drużyna seniorów swoje pierwsze dwa mecze będzie rozgrywała na boiskach swoich rywali.

Przekładając to na nasze lokalne rozgrywki, pierwszy mecz drużyn seniorskich Gościbi i Rudnika odbędzie się na stadionie Gościbi, a rewanżowy na stadionie na Zielonej.

Nawiasem mówiąc, baza KS Gościbia również się poprawiła, dzięki przeprowadzonemu przez gminę remontowi sanitariatów i uruchomieniu ogólnodostępnych toalet dla gości przy lokalu klubu. Swój wkład w to dzieło ma Rada Osiedla, która wsparła remont ze swojego „budżetu obywatelskiego” (odpowiednik funduszu sołectkiego). Szefostwo Klubu prosi o przekazanie wyrazów wdzięczności. (awz)

Piłka ręczna znów triumfuje

Gwiazdy Sułkowic – reaktywacja Gwiazdeczki dają radę



Najnowsze trofeum piłkarek ręcznych – oldbojek

Mieliśmy niegdyś w Sułkowicach dziewczyny z ekstraklasy Polski w piłce ręcznej. Dziś mamy je z powrotem jako... oldbojki, które postanowiły „dołożyć facetom”.

Rok temu, na tydzień przed jubileuszem 90-lecia KS Gościbia panie z dawnej drużyny ekstraklasy piłki ręcznej KS Gościbia spotkały się, wspomniały stare dobre czasy i postanowiły jeszcze trochę potrenować, jak twierdzą: *dla hecy*.

Po niecałym roku godzinnych treningów raz w tygodniu Małgorzata Piątkowska-Łakomy – kapitan drużyny oraz Maria Zajda, Bożena Cyrek, Katarzyna Ślusarz, Barbara Norek, Alicja Szewerdak, Sylwia Kowalcze, Agnieszka Moskal i Joanna Łakomy, trenowane przez Marię Karaś zdobyły trzecie miejsce w IV Pokoleniowym Turnieju Piłki Ręcznej – 29 marca 2014 r., zorganizowanym przez Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Myślenicach. Turniej odbywał się bez podziału na płcie. Dziewczyny, oprócz kolejnego trofeum do kolekcji (puchar i dyplom), wygrały też wielką satysfakcję, że sprawdziły się w grze z 4 męskimi zespołami, m.in. z Bochni, Szarowa i Myślenic.

Małgorzata Piątkowska-Łakomy: – *Fajnie się grało przeciwko facetom, dałyśmy im radę. W piątki trenujemy zazwyczaj w 12, 13 osób, nasz komplet to 14 dziewczyn, ale zawsze coś któreś wypadnie – wiadomo – każda ma już swoją rodzinę, różne obowiązki. Ostatnio zaczął z nami grać burmistrz Piotr Pułka. Na treningi chodzą oprócz wymienionych wyżej także m.in.: Joanna Wolska, Joanna Konieczkiewicz, Katarzyna Goryl.* (jkg)



foto: Joanna Gatlik-Kopercuch

Piłkarki ręczne KS Gościbia wygrały małopolską ligę i były trzecie w półfinałach Mistrzostw Polski w Warszawie. KS Gościbia był organizatorem ćwierćfinałów mistrzostw Polski w Sułkowicach.

W sułkowickich ćwierćfinałach nasze dziewczyny w składzie: Mariola Moskal, Kamila Dzidek, Oliwia Skorut, Kamila Sroka, Magdalena Boczkaja, Emilia Kurek, Joanna Latoń, Maria Ziembła, Marta Bukowczyk, Monika Płaszcz, Klaudia Stręk, Natalia Przebinda, Weronika Garbień, Ewa Musiał – wygrały wszystkie trzy mecze (z SPR Łukowia Łuków 38:15, KS Sośnicą Gliwice 26:19, z UKS Orlik Mielec 26:24), dzięki czemu awansowały do grona 16 najlepszych zespołów junierek młodszych w Polsce. W półfinałach Mistrzostw Polski w Warszawie zajęły trzecie miejsce, a Kamila Dzidek, która zdobyła aż 31 bramek, została królem strzelców. Zespół jest obecnie sklasyfikowany na 9 – 12 miejscu w Polsce w swojej kategorii, co jest dużym sukcesem dla drużyny piłki ręcznej KS Gościbia, która w poprzednich sezonach grała tylko na szczeblu wojewódzkim.

Trener Artur Konieczkiewicz: *Jesteśmy zadowoleni z wyników piłkarek w tym sezonie. Zespół najmłodszy zajął 3. miejsce w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, juniorki zajęły 3. miejsce w Małopolsce, a juniorki młodsze wygrały ligę małopolską i 3. miejsce w rozgrywkach centralnych. Postaramy się osiągnąć jeszcze lepszy wynik i nawiązać do największych sukcesów naszej sekcji. Mammy kilka bardzo utalentowanych zawodniczek. Chcielibyśmy również podziękować Panu Burmistrzowi Piotrowi Pułce za pomoc finansową dla naszego Klubu, ponieważ bez pomocy Urzędu Miejskiego sukcesy sekcji piłki ręcznej nie byłyby możliwe.* (jkg)

Nowa sułkowicka marka – aquathlon

Po raz drugi zorganizowane zostały zawody sportowe aquathlon, rozgrywane o Puchar Burmistrza i Puchar KS Delfin na sułkowickim zalewie, jako impreza towarzysząca Dniom Sułkowic.

Zawody aquathlonowe to bój nie dla mięczaków. Wymagania dla poszczególnych kategorii – grup wiekowych mówią same za siebie. Np. najmłodszy – liczący mniej niż 10 lat, muszą przepłynąć 50 m i przebiec 400 m. Najcięższa kategoria open

to dystans 1 km do przepłynięcia i 5 km do przebiegnięcia w rundach wokół zalewu. W każdej kategorii wiekowej chłopcy (mężczyźni) i dziewczęta (kobiety) za zajęcie II i III miejsca otrzymali medale i dyplomy, a za I miejsce – Puchar Klubu Sportowego „Delfin”. W kategorii Open za I, II i III miejsce (też z podziałem na kobiety i mężczyzn) zdobyli Puchary Burmistrza Sułkowic wręczone osobiście przez burmistrza Piotra Pułkę. Ponadto każdy zawodnik otrzymał

dyplom okolicznościowy za uczestnictwo, mógł wziąć udział w losowaniu nagród i został zaproszony na posiłek regeneracyjny.

W zawodach wzięło udział 44 zawodników z różnych miejscowości. Najwięcej było mieszkańców z Krakowa, ale byli też uczestnicy np. z Poznania, Bielska-Białej, Nowego Sącza, Dąbrowy Górniczej czy Częstochowy.

Pełna lista wyników jest opublikowana przy relacji na: www.sulkowice.pl

Zdobywcy Lodowego Księcia Kaukazu

Z Rudnika na Kazbek

Artur Maślanka z Rudnika poprowadził wyprawę wysokogórską na Kazbek (5033 m.n.p.m) na Kaukazie. W wyprawie wziął udział także drugi rudniczanin Marek Osielczak. Szczyt został zdobyty 14 lipca.

Uczestnicy wyprawy to przyjacielska grupa taterników, a wyprawa została zorganizowana przez nich prywatnie, nie pod auspicjami klubu wysokogórskiego. Rok temu w lipcu zdobyli tym systemem Mont Blanc w Alpach.

W wyprawie trwającej od 12 do 19 lipca 2014 r. udział wzięli: Artur Maślanka (KW Kraków; Rudnik), Marek Osielczak (Rudnik), Tomasz Grzędziel (Jaksice), Piotr Ryszka (Cholerzyn) oraz spotkani podczas drogi: Olga, Michał, Magda i Łukasz.

Już po fakcie, czyli zdobyciu szczytu, wyprawowicze uznali decyzję o wyruszeniu na Kazbek za: *strzał w dziesiątkę (...)* jest i spora wysokość, i cudowne widoki, piękny górzysty krajobraz, niesamowity kraj z kulturą, która powala, no i ta wspaniała natura! Kraj i kultura to oczywiście Gruzja.

Szczegółową i barwną relację z wyprawy można przeczytać (oraz obejrzeć zdjęcia) na stronie <http://www.elbrus.cba.pl> oraz na stronie internetowej gminy www.sulkowice.pl. Warto, bo opis zdobywania szczytu przeplata się z bardzo smacznymi relacjami z podróży, spotkań z ludźmi, poznawania egzotycznych zabytków, by wreszcie pozwolić czytelnikowi zachłysnąć się radością z sukcesu – zdobycia szczytu Lodowego Księcia Kaukazu.



Na szczycie Kazbeku

fol. Artur Maślanka

Fragmenty relacji na zachętę:

Oczywiście należy zachować bezpieczną odległość – podczas naszego wyjścia spadały kamienie wielkości namiotów (a myślałem, że po kuluarze Rolling Stones na Mont Blanc, gdzie widziałem spadające „telewizory LCD” (...))

Byłem bardzo podekscytowany: świecił księżyc (śmieszne, ale planując wypad, brałem pod uwagę fazę księżyca), niebo nad nami było czyste, zbudziłem ekipę, zagołowałem wodę i ruszyliśmy. (...)

Po ok. 200 m teren zauważalnie się pochyla, człowiek czuje się fantastycznie, bo wreszcie ma czym pooddychać. Chwilę po 10.00 staję na wierzchołku Kazbeku, gdzie czekają już na nas machający rękami Łukasz z Magdą. Dostojnie po chwili wchodzi Marek. Ciężko powiedzieć, co się czuje w takiej chwili – serce wali cały czas bardzo mocno. Widoki są wspaniałe, cały wysięk i trud planowania drogi zostaje zrekompensowany jednym oddechem na szczycie. (red.)

Sułkowice wczoraj i dziś



fotografia z archiwum Władysława Bartosza



fol. Jan Zdrzenicki

Przystanek autobusowy przy „Kuźni”. Po lewej: zdjęcie z przetomu lat 50. i 60. ubiegłego wieku nieznanego autora; po prawej – współczesne. Na archiwalnej fotografii stoją od lewej; inż. Jerzy Telichowski – kierownik warsztatów szkoły zawodowej, druga osoba nieznana, Józef Suruło, nauczyciel geografii i Rozalia Francuziak (zm. 27.IV. 1981r.); po lewej stronie znajduje się punkt usługowy „Kuźni”, pomiędzy tym budynkiem a ogrodzeniem była droga i mostek na rzece Harbutówka na II rejon (za rzeką).

Klamra Gazeta Gminna. **Wydawca:** Burmistrz Gminy Sulkowice. **Redaktor:** Anna Witalis Zdrzenicka. **Adres redakcji:** Urząd Miejski w Sulkowicach, Rynek 1, 32-440 Sulkowice, telefaks 12 272 14 22, www.sulkowice.pl (numery archiwalne); **email:** klamra@sulkowice.pl; **Skład i łamanie:** Anna Witalis Zdrzenicka. **Druk:** „Styl” Zakład Poligraficzny, 31-334 Kraków, ul. Ojcowska 1. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów. Zgodnie z obowiązującym prawem **Klamra** nie przyjmuje reklam i ogłoszeń komercyjnych.

Retro ma 25 lat

foto: Anna Winiarska-Zabrowska



Julia Flis w Galerii Internat

foto: Joanna Górecka-Krywicka



Spółdzielnia socjalna otworzyła restaurację



foto: Anna Winiarska-Zabrowska



Memoriał im. Tadeusza Piekarsza



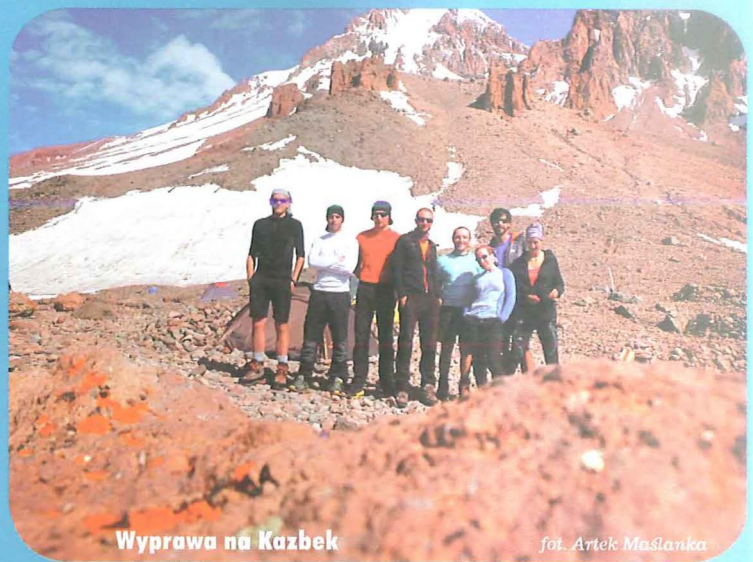
foto: Anna Winiarska-Zabrowska





Akcja Lato 2014

fot. Bernadeta Żurek



Wyprawa na Kazbek

fot. Artek Maślanka



fot. Jan Zdrzenicki

Dni Sułkowiec 2014



fot. Jan Zdrzenicki

Dni Sułkowiec 2014 – Ostatni w roku



fot. Jan Zdrzenicki

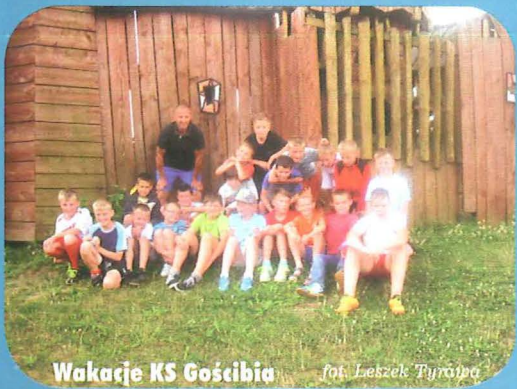
Dni Sułkowiec 2014 – Püdelgi



fot. Jan Zdrzenicki



II Aquathlon na solisku



Wakacje KS Gościbia

fot. Leszek Tyrkwa



Wakacje KS Gościbia

fot. Leszek Tyrkwa



Wakacje w przedszkoli

fot. Anna Witaliś Zdrzenińska



V Pielgrzymka Rowerowa z Sułkowiec na Jasną Górę

fot. Leszek Dufaj